

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Fizjologia nie wystarcza

Interesujący głos w sprawie stosunków polsko-litewskich przyniósł niedawno jeden z numerów, wychodzącego w Wilnie pisma litewskiego „Aidas“.

W artykule pt. „Duchowy mur graniczny“ nieznanemu autorowi pisze:

„Polacy, nie będąc w posiadaniu lepszych wydawnictw o Litwie, opierają się o artykuły Katelbacha, w których za święcą w ręku trzeba szukać informacji dokładnych i pewnych. Na tomiast oskarżeń i wniosków, opartych na „widzi mi się“ — co nie miara. Wśród tego rodzaju wniosków jest także twierdzenie p. Katelbacha, że dla współżycia polsko-litewskiego wystarczy normalnych zasad fizjologicznych i że nie trzeba w tej materii dorzucać sobie głowy w poszukiwaniu argumentów psychologicznych.

Tymczasem rozwój stosunków po 19 marca dobitnie udowodnił, że proponowane przez p. Katelbacha normy fizjologiczne nie wniosły do zagadnienia żadnej poprawy, obecnie bowiem definitywnie wyszło na jaw, że mamy do czynienia wyłącznie z politycznymi stosunkami pomiędzy obu państwami, brak nam jednak pomiędzy obu narodami stosunku duchowego. Inaczej mówiąc w dalszym ciągu istnieje duchowy mur graniczny.

Zrozumieli to niektórzy polscy dziennikarze, których stać na inne pojęcie, niż to czyni p. Katelbach. Do wzdzi tego niedawny artykuł M. Żółtowski w „Dzienniku Poznańskim“ [Nr 167] p. t. „Zastosowanie fizjologii i psychologii do stosunków polsko-litewskich“.

Dalej następuje cytat z tego artykułu:

„Sądzimy tedy, że żaden naród nie może wyrzec się wielkiej przeszłości historycznej, a w stosunkach z narodem (litewskim), z którym w ciągu tylu lat łącznie przeżyliśmy dole i niedole, obok momentów „fizjologicznych“ należy jednocześnie uwzględnić „psychologiczne“. Dlatego też oficjalne pertraktacje normalizacyjne należy poprzeć treścią o charakterze społecznym, przez planowe wypowiedzi dzielnicy, przyczyniając się w ten sposób do duchowego zbliżenia obu narodów i wytwarzając wśród nich społeczeństw atmosferę szczeroci i zaufania, co przecie i stwarza podstawę do głębokiej i zasadniczej normalizacji“...

Nie można przecie zapominać, że podstawą konfliktu polsko-litewskiego przede wszystkim jest rywalizacja kultury polskiej z litewską na wspólnej oświadczonej ziemi. Dlatego też unormowanie spraw kulturalnych, stworzenie równowagi, usunięcie źródła sporu i stworzenie warunków do pokojowego rozwiązania także innych spornych zagadnień.

Jest jasne, co przede wszystkim należy w danym wypadku mieć na myśli pod miarą stosunków duchowych i kulturalnych.

W obecnej sytuacji konfliktu na polu kulturalnym, rywalizacja kultur następuje nie tak jak oświadczonej „na wspólnej ziemi“ w warunkach swobodnej równorzędności, tylko, ponieważ ziemia jest podzielona, gdy jedna z kultur ma zapewnione nieczym nieskrępowany rozwój i poparcie czynników państwowych, drugą wszelkimi siłami usiłuje się zmusić do zupełnego wygasnięcia. Że nie jest to sytuacja zdrowa, to rozumieją i „Dziennik Poznański“ i „Aidas“ tylko, że każde z tych pism, pisząc o tym w dyskretny i nieco okrutny sposób, ma na myśli prawdopodobnie inną stronę muru granicznego. Mimo tej bardzo zasadniczej różnicy, pozorna zbieżność opinii jest zupełna. Skądinąd wiemy, że oba pisma mają rację. Jeżeli chodzi o stosunki kulturalne mniejszościowe, to się one w Litwie na pewno nie zmieniły ani o

centymetr. Tak przynajmniej twierdzą zamieszkał w Litwie, Polacy. Troski Litwinów wileńskich, oczywiście, też nie wynikają bynajmniej z jakiegoś altruizmu w stosunku do Polaków w Kownie.

A więc? A więc rzeczywiście pora stwierdzić, że fizjologia, że istniejące stosunki o charakterze niemal wyłącznie mechanicznym nie wystarczają. Że są dane, aby podłoże istniejących stosunków rozszerzyć.

To są uwagi, jakie nam się nasuwają z powodu dzisiejszego święta narodowego Litwy.

Możnaby powiedzieć, że niepotrzebnie, że niestosownie jest mówić o tych rzeczach w takim dniu. Cóż na to poradzić, skoro w stosunku do siebie

(Dokończenie na str. 2)

C. P. L.

Londyn i Paryż zaproponują Czechosłowacji „pozbyć się balastu Niemców“?

LONDYN, (Pat). „Times“, omawiając sytuację Czechosłowacji, wysłępuje z radą pod adresem rządu praskiego, aby się zastanowił, CZY NIE LEPIEJ POZBYĆ SIĘ W OGÓLE BALASTU NIEMCÓW SUDECKICH I ZADOWOLIĆ SIĘ BARDZIEJ JE DNOLITYM PAŃSTWEM nie obciążonym mniejszością niemiecką.

„Times“ stwierdza, że całkowite przejęcie przez rząd czeski żądań Henleina okazuje się coraz bardziej niemożliwe, wobec trudności pełnego stosowania metod narodowo-socjalistycznych na określonym obszarze, wchodzącym w obręb parlamentarnego republiki i przeniesienia osobistej wierności Niemców sudeckich z głowy państwa, w którym mieszkają, na głowę państwa sąsiedniego.

Jest rzeczą zupełnie naturalną — pisze „Times“ — że Niemcy sudeccy obecnie domagają się więcej, niż rząd czeski wydaje się być skłonny w swoich ostatnich propozycjach udzielić,

można tylko sądzić, że Niemcy w ogóle nie czują się dobrze w obrębie czechosłowackiej republiki.

W tym wypadku rządowi czechosłowackiemu wartoby się zastanowić nad tym, czy jest sens odrzucać projekt istniejący w niektórych kołach, aby UCZYNIĆ Z CZECHOSŁOWACJI PAŃSTWO BARDZIEJ JEDNOLITE PRZEZ ODSTĄPIENIE PERYFERII Z OBCĄ LUDNOŚCIĄ, graniczącą z państwem, do którego rasowo należy. W każdym razie życzenia danej ludności stanowią czynnik decydujący przy każdym rozwiązaniu zagadnienia, jeżeli rozwiązanie to ma być stałe i trwałe. Dla Czechosłowacji możliwości stania się państwem jednolitym mogą znacznie przeważać niekorzyści, wynikające z utraty niemiecko-sudeckich obszarów granicznych — kończy „Times“.

LONDYN, (Pat). „Evening Standard“ omawiając dylemat czesko-nie-

miecki stwierdza, że rokowania dochodzą do punktu zwrotnego, w którym W RAZIE ODRZUCENIA PRZEZ HENLEINA PROPOZYCYJ BENESZA, LONDYN I PARYŻ ZWRÓCIŁY DO BENESZA Z PROPOZYCYJĄ ROZWAŻENIA CZY NIE UCZYNIŁY ON LEPIEJ, GDYBY ZGODZIŁ SIĘ NA ZMIANĘ GRANICY i dopuścił aby te obszary sudeckie, w których ludność mówiła po niemiecku jest najliczniejszą, zostały włączone do Niemiec. Można wysunąć argument — pisze gazeta — że tego rodzaju rozwiązanie byłoby lepsze, aniżeli mieć stale do czynienia ze źródłem niepokoju.

Wezoraj wieczorem wydany został w Londynie KOMUNIKAT OFICJALNY, STWIERDZAJĄCY ŻE POGŁADY WYRAŻONE PRZEZ „TIMESA“ NA TEN SAM TEMAT NIE POKRYWAJĄ SIĘ Z POGŁADAMI RZĄDU BRITYJSKIEGO.

Propozycje rządu praskiego nie rokują porozumienia

PRAGA, (Pat). W kołach rządowych stwierdza się, że projekt rozwiązania zagadnienia narodowościowego w Czechosłowacji oparty jest na następujących tezach:

1) uznanie zasady proporcjonalności, odpowiadającej stosunkom narodowościowym ludności przy przyjmowaniu funkcjonariuszy publicznych, w ważnych z narodowościowego punktu widzenia pozycjach budżetu publicznego, w dostawach rządowych i w gospodarstwie publicznym.

2) publiczni funkcjonariusze powinni za sadnie działać na terytorium ich narodowości. Rząd udzieli poszczególnym narodowościom zadośćuczynienia za szkody, poniesione w ubiegłych latach przy obsadzeniu stanowisk funkcjonariuszy publicznych.

3) rząd wprowadza ponownie w życie dawne zasady w sprawie podziału służby bezpieczeństwa między organy administracji lokalnej i państwowej.

4) rząd przygotowuje uregulowanie praw językowych na zasadzie równości tych praw.

5) rząd przystąpi do szeroko pojętej akcji pomocy w dziedzinie gospodarczej na obszarach niemieckich, dotkniętych zwłaszcza przez kryzys, przez udzielenie korzystnej pożyczki w wysokości 700 milionów K. cz.

6) najważniejszym jest, że przeprowadzenie nie narodowego równouprawnienia nastąpi na zasadzie narodowego samorządu, przy którym będzie mogła być zastosowana organizacja kantonalna, w ten sposób narodowość niemiecka otrzyma samorząd na obszarach gdzie jest w większości. Narodowemu samorządowi przydzielone będą wszystkie sprawy, które z uwagi na jedność państwa nie będą musiały być zarezerwowane dla państwa. Chodzi tu mianowicie o sprawy, których wykonywanie przez narodowy samorząd mogłoby spowodować faworyzowanie rozwoju różnych narodów w ramach państwa. Nienaruszalność granic i jedność państwa otrzymać ma w ten sposób pełną gwarancję.

7) dla załatwienia spraw przez poszczególne narodowości u władz centralnych, stworzone zostaną specjalne oddziały albo sekcje, których agendy sprawować będą urzędnicy należący do zainteresowanych narodowości.

8) dla ochrony praw narodowych obywateli wydane będą specjalne ustawy. Wybrani przedstawiciele poszczególnych narodowości będą mieli prawo w ciążach reprezentacyjnych składania skarg w wypadkach naruszenia praw interesów ich narodowości. Dla ustalenia przynależności narodowej utworzone zostaną katastry.

9) wprowadzenie w życie porozumienia

w punktach, które nie wymagają uregulowania prawnego nastąpi natychmiast. Prawa, które tego wymagają opracowane zostaną przez rząd w porozumieniu z partią sudecko-niemiecką. Wnioski te zostaną następnie przedstawione parlamentowi, celem wprowadzenia ich jaknajszybziej w życie, aby w ten sposób nowy statut narodowościowy, który obowiązywać będzie nie tylko Niemców lecz i wszystkie inne narodowości stał się nową podstawą do dalszego państwowego rozwoju republiki czechosłowackiej.

Po zaznajomieniu się z powyższymi propozycjami rządu czeskiego stwierdza się, że nie zawierają one uznania postulatów partii niemiecko-sudeckiej dotyczących autonomii terytorialnej oraz, że pominięto one żądanie uznania całkowitej wolności wyznawania niemieckiego światopoglądu.

Posel niemiecko-sudecki pobity przez policję czeską

BERLIN (Pat). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Morawskiej Ostrawy o pobiciu przez policję czeską posła niemiecko-sudeckiego Maya. Frzebieg najcięższy był następujący: do Morawskiej Ostrawy przybyło pięciu posłów niemiecko-sudeckich celem zbadania wiadomości o brutalnym traktowaniu w więzieniu czeskim 82 aresztowanych członków partii

Koła zbliżone do Henleina niezadowolone z projektu Pragi

NORYMBERGA, (Pat). Przybył tu Henlein, który jako gość kanclerza bierze udział w kongresie partyjnym.

W kołach zbliżonych do Henleina odnosa się bardzo krytycznie do wręczonych we wtorek wieczorem przez Benesa delegacji niemiecko-sudeckiej nowych propozycji, nie uwzględniają one bowiem trzech zasadniczych żądań Niemców sudeckich: 1) swobody wyznawania światopoglądu narodowo-socjalistycznego, 2) stacjonowania na terytorium Niemców sudeckich wyłącznie pułków składających się z miejscowej ludności i 3) zastrzeżeń co do polityki zagranicznej Czechosłowacji.

Punkt pierwszy jest dla Niemców sudeckich zasadniczym.

Nieuwzględnienie drugiego punktu uważają Niemcy sudeccy za niemożliwe do przyjęcia. Nie życzą sobie bowiem, aby inne językowe pułki stacjonowały na ich terytorium wywołując przez to ciągłe tarcia i sęjsze z miejscową ludnością. Z drugiej strony nie można dziwić się również Słowakom, że odnosa się niechętnie do stojących w Słowacji pułków o składzie niemieckim.

Wręcz niezrozumiały, oświadczenia Niemcy sudeccy, jest opór Pragi przy dotychczasowej polityce zagranicznej, która nie znajduje aprobaty wśród ludności niemieckiej w Czechosłowacji.

Rokowania przerwano

PRAGA (Pat). Projekt rządu czechosłowackiego został doręczony o godz. 8,30 rano posłowi SDP Kunltowi w jego mieszkaniu. O godz. 11 posel Kundt za wiadomości o tym członków delegacji SDP do rokowań z rządem. O godzinie 12,30 premier Hodža przyjął posłów Kundta i Roschego, z którymi odbył dłuższą rozmowę. Dalszy ciąg rozmowy miał nastąpić dziś o godzinie 19.

W międzyczasie delegacja SDP przystąpiła do studjowania projektu rządowego, ale wiadomość o zajęciach w Morawskiej Ostrawie spowodowała, że delegacja SDP w osobach posłów Kundta i Roschego o godz. 18,30 zawiadomiła premiera Hodżę o przerwaniu rokowań. Jako powód delegacja SDP podała, że rząd nie panuje nad sytuacją do tego stopnia aby mógł zagwarantować spokój niezbędny do merytorycznych rokowań. Premier Hodža odpowiedział posłom SDP, że sprawa zostanie dokładnie zbadana i jutro rano SDP zostanie zawiadomione o wynikach.

O przerwaniu rokowań zawiadomili lorda Runcimana o godz. 17,15 posłowie Kundt, Peters, Rosche, Frank, oraz Sebekowski i Schickelanz.

PRAGA (Pat). O wytworzonej sytuacji delegacja partii Niemców Sudeckich zawiadomiła prezydenta Benesa i lorda Runcimana, który przyjął o godz. 17-ej delegację Niemców sudeckich pod przewodnictwem posła Franka.

Sensacyjna pogłoska o odsunięciu od władzy gen. Franco

LONDYN, (Pat). W Londynie krąży od dwóch dni pogłoski, pochodzące jakoby ze źródła portugalskiego według których gen. Franco ma być niedługo zastąpiony w kierownictwie ruchu narodowego Hiszpanii przez osobistość o poglądach bardziej umiarkowanych. Tego rodzaju ZMIANA RE-

GIMU MIAŁA NA CELU UMOŻLIWIĆ WIENIE DOJŚCIA DO KOMPROMISU i zawarcia rozejmu między obuwalczycami w Hiszpanii stronami.

W brytyjskich kołach oficjalnych nie otrzymano dotychczas żadnych informacyj, któreby pogłoski te potwierdzały.

Rumunia dementuje wiadomość o zgodzie na przelot samolotów sowieckich

BUKARESZT (Pat) W prasie zagranicznej pojawiła się wiadomość, jakoby między rządami rumuńskim i sowieckim zawarty został układ, w którym Rumunia miała zgodzić się na przelot samolotów

sowieckich nad swym terytorium i przewóz materiału wojennego.

Oficjalna rumuńska agencja „Rador“ kategorycznie zaprzecza tej wiadomości, stwierdzając iż jest ona fałszywa.

Dziś święto narodowe Litwy

KOWNO, (Pat). Prasa litewska poświęca dużo miejsca przygotowaniom do obchodu święta narodowego 8 września. Uroczystości wstępne odbędą się już dzisiaj, przy czym w ramach kongresu związków ochotników twórców Litwy ma nastąpić odsłonięcie pomnika dwóch żołnierzy, którzy pierwsi zginęli w walkach o niepodległość Litwy. Dnia 8 września odbędzie się właściwy obchód, połączony z wielką defiladą wojskową na placu lotnisk, podczas którego przemówienie wygłosi prezydent państwa Smetona. Premier rządu litewskiego Mironas udaje się w tym dniu na obchód święta narodowego do Kłajpedy.

KOWNO, (Pat). Kowno żyje pod znakiem święta narodowego. Miasto jest iluminowane, ulicami przeciągają oddziały wojska. Wczoraj w Gaju Dębowym pod Kownem odbyło się otwarcie wielkiego kongresu jubileuszowego litewskich ochotników walk o niepodległość. Na uroczystość tę przybył prezydent Smetona, minister wojny gen. Rastikis oraz wielu dygnitarzy. Przemówienia wygłosili: prezydent Smetona, który zaznaczył, że każdego Litwina ożywia dziś taka sama gorąca miłość ojczyzny jak i w czasach walki o niepodległość, i minister wojny.

Po uroczystości uczestnicy kongresu udali się do grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie odsłonięto pomniki pierwszego oficera litewskiego i pierwszego szeregowca litewskiego, którzy zginęli w czasie walk o niepodległość. Na uroczystości odsłonięcia tych pomników minister gen. Rastikis wygłosił dłuższe przemówienie w którym wskazał, że w obecnych niespokojnych czasach trzeba specjalnych sił, które Litwinom czerpią z przeszłości i że wspomnienie walk o niepodległość.

Po przemówieniu gen. Rastikisa prezes związku ochotników armii litewskiej pułkownik w stanie spoczynku odczytał deklarację — testament ochotników.

Ślad delegatów Litwy do L. N.

KOWNO (Pat). Minister spraw zagranicznych Łozoraitis wyjeżdża dziś do Genewy. Członkami delegacji litewskiej są poza tym: poseł litewski w Paryżu Kilmas i poseł litewski w Warszawie Skirpa, który dotychczas pełni funkcje stałego delegata w Lidzie Narodów.

Antysemityzm w Litwie

KOWNO (Pat). „Lietuvos Aidas” donosi, że Związek Inżynierów i Architektów litewskich wysłował do organizacji tautininkowskich i urzędów państwowych listy, w których wysuwa konieczność powierzenia w przyszłości nadzoru nad budownictwem rządowym i półrządowym jedynie inżynierom Litwinom, a nie — jak to się praktykowało dotychczas — Żydom.

Oddziały służby pracy defilują przed kancl. Hitlerem

NORYMBERGA, (Pat). Wczoraj popołudniu, w salonych hotelu „Deutscher Hof” kanclerz Hitler podejmował herbatą dyplomatów przybyłą na kongres norymberski. W czasie przyjęcia przemówił kanclerz Hitler, podkreślając, że szefowie placówek dyplomatycznych w Berlinie z roku na rok, w coraz liczniejszym zespole biorą udział w kongresie partii narodowo-socjalistycznej. W odpowiedzi, imieniem korpusu dyplomatycznego, przemawiał dziekan korpusu — ambasador Francji Francois Poncet, dziękując za przyjęcie i gościnne przyjęcie w Norymberdze.

NORYMBERGA, (Pat). Przy pięknej pogodzie od wczesnych godzin rannych oddziały służby pracy zaczęły się zbierać w kolumnach narszowych, celem udania się na Łąki Zeppelina, na których ustawione były trybuny. Na trybunie honorowej zasiadli szefowie misji dyplomatycznych, przewodzący partii narodowo-socjalistycznej, generalicja, admiralicja, przedstawiciele najwyższych władz państwowych, delegacje zagraniczne oraz goście honorowi kanclerza Rzeszy. Na krótko przed godz. 9 nadjechał samochodem kanclerz Rzeszy i witany burzliwymi owacjami zgromadzonych, zatrzymał się po środku głównej trybuny, gdzie powitali go: przewodzący frontu pracy Rzeszy Hierl, minister spraw wewn. Rzeszy dr. Frick i inni dostojnicy.

Wśród niemiłkających okrzyków przemarszowały naprzód przed kanclerzem oddziały służby pracy.

Fizjologia nie wystarcza

(Dokończenie ze str. 1)

W ten sposób w ślad za normalizacją stosunków w dziedzinie kulturalnej, musiałaby przyjść kolej na odparcie ostatniego i najdrastyczniejszego powodu wzajemnej niechęci obu narodów.

C. P. L.

szkoły przewoźców służby pracy w szeregach po 16 ludzi. Najgłośniejsze owacje zgotowano przedstawicielom austriackim. Następnie w szeregach po 33 ludzi przemarszowały kolumny służby pracy, w których szło 40 tys. mężczyzn i z górą 2 tys. kobiet. Przemarsz tych oddziałów trwał około półtorej godziny. Kanclerz Rzeszy w otoczeniu przewodzący służby pracy Hierla, min. Fricka, swego zastępcy Rudolfa Hessa i innych powitali defilujące oddziały, poczem wszedł na trybunę wśród długotrwałych okrzyków na jego cześć.

Przed trybunami przeciągnęły następnie 32 orkiestry służby pracy, liczące razem z górą 1200 ludzi. Po złożeniu raportu przez dr

Hierla, kanclerz Rzeszy wystąpił naprzód i wygłosił wrotkie przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

„Witam przede wszystkim uczestników służby pracy mej własnej ojczyzny. Symbol pracy was wszystkich są łopaty, którymi prowadzona jest rozbudowa narodowo-socjalistyczna. Łopaty te zapewniają obronę Rzeszy i jej niezależności dają gwarancje wienaruszalności całego naszego terytorium zarówno na północy jak na południu. Podobnie też na zachodzie wasze oddziały gwarantują bezpieczeństwo istnienia Rzeszy”.

W zakończeniu kanclerz zwrócił się z podziękowaniami do organizatorów służby pracy oraz uczestników defilady.

Anglia zaproponuje rewizję Paktu Ligi

LONDYN, (Pat). „Daily Herald” przewiduje, że na posiedzeniu rady Ligi Narodów w Genewie delegacja brytyjska zgłosi wniosek, zmierzający do rewizji paktu Ligi. Wniosek ten dotyczyć będzie następujących 4 punktów:

1) wiążący charakter postanowień sankcyjnych art. 16 nie będzie nadal uznawany przez większość członków Ligi i będzie przeto uważany jako cza sowo zawieszony,

2) w wypadku agresji, państwa, wchodzące w skład Ligi Narodów,

winny podjąć konsultacje w sprawie ewentualnej akcji, ale decyzja podjęcia jakiegokolwiek akcji uważana być musi jako należąca do kompetencji każdego państwa we własnym zakresie,

3) należy dążyć do wzmożenia skuteczności artykułu 19 paktu, dotyczącego rewizji traktatów,

4) podejmowanie jakiegokolwiek akcji, która uznana została jako stosowna i skuteczna dla zabezpieczenia pokoju, nie powinno wymagać — jak dotychczas — jednogłośniego głosowania rady lub zgromadzenia.

Wicekomisarz spr. zagr. ZSSR usunięty ze stanowiska

LONDYN (Pat). Dzisiaj nadeszły do Londynu wiadomości z Moskwy, według których wicekomisarz spraw zagranicznych

Stomjakow został usunięty ze stanowiska. Stomjakow ostatnio zajmował się sprawami Dalekiego Wschodu.

Port w Marsylii „zarekwirowany”

PARYŻ (Pat). Odmowa portowych robotników w Marsylii przyjęcia propozycji wysuniętych przez pracodawców w porozumieniu z ministrem pracy, spowodowała rząd francuski do podjęcia energicznych kroków. Dzisiejszy „Jour

nał Officiel” publikuje rozporządzenie, na zasadzie którego port w Marsylii został zarekwirowany i oddany pod kontrolę władz wojskowych. Zarządzenie to wchodzi w życie natychmiast.

Ostatnia naturalna linia obronna hiszpańskich wojsk rząd. przełamana

GANDESA (Pat). Korespondent Hava sa donosi o zdobyciu przez wojska powstańcze Sierra los Caballos. Z tego więc kiego, o ważnym znaczeniu strategicznym masywu górskiego powstania panują nad Sierra de Pecha na południu, ostatnią naturalną linią obronną przeciwnika na jego lewym skrzydle, dalej na wscho

dzie nad drogą Gandesa-Morade Ebro, na której wszelka komunikacja w ciągu dnia została uniemożliwiona i wreszcie na północy nad szeregiem niewielkich wyniosłości Sierras, Picos, Perlas i Chercun, gdzie przeciwnik jest mocno okopany.

Terminy wyborów samorządowych ustalone

I. K. C. podaje: Władze administracyjne ustaliły już w ogólnych zarysach kalendarz wyborów samorządowych. Według tego planu w miesiącach listopadzie i grudniu 1938 r. mają się odbyć wybory do około 30.000 gromad na obszarze 9 województw centralnych i wschodnich, a w pierwszym kwartale 1939 r. wybory do 1600 rad gminnych w tychże województwach.

W jesieni 1939 r. odbędą się wybory w 10.500 gromad województw południowych i zachodnich, a w listopadzie i grudniu 1939 r. oraz z początkiem 1940 r. do 1100 rad gminnych tychże województw.

Jeżeli idzie o wybory do rad miejskich, to na listopad i grudzień 1938 r. wyznaczone będą wybory w 72 miastach wojew. Krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego, poznańskiego, pomorskiego i tarnopolskiego oraz w Warszawie i Łodzi.

Na początku roku 1939 odbędą się wybory w 89 miastach tychże województw, a w kwietniu i maju 1939 roku w pozostałych miastach województw centralnych i wschodnich oraz od marca do maja tegoż roku w pozostałych miastach wojew. południowych i zachodnich.

Ta ostatnia grupa wyborów obejmie około 380 miast. Wybory do rad powiatowych przypadną na koniec 1939 r. i początek roku 1940.

Obrzymi pożar fabryki w Kłajpedzie

KOWNO (Pat). W Kłajpedzie spłonęła część wielkiej fabryki nawozów sztucznych „Union”. Przy gaszeniu pożaru zginął jeden strażak a 10 strażaków oraz 10 robotników odniosło rany i poparzenia. Straty wynoszą pół miliona litów.

Kronika telegraficzna

Wczoraj jutrym 10 trzech członków cesarskiej rodziny rosyjskiej obywatelstwo brytyjskie. Są to wnuki wielkiej księżny Xenii, siostry zamordowanego cara — księżniczka Aleksander i Michał oraz księżniczka Xenia, którzy studiuja w Anglii.

Koło Londynu samolot wojskowy spadł natychmiast po starcie i stanął w płomieniach. Dwaj piloci, stanowiący załogę samolotu, zginęli.

Lotnicy Merrill Phoenix i Harold Allen ustanowili nowy rekord światowy długości lotu na samolocie lekkim, utrzymując się w powietrzu przez 106 godz. 03 min. Istnieje wątpliwość czy rekord ten zostanie uznany, gdyż lotnicy dokonali lądowania przymusowego nie wracając na miejsce startu jak tego wymaga regulamin lotu.

Epilog „sprawy święciańskiej” w Sądzie Apelacyjnym

Wczoraj w późnych godzinach wieczornych zapadł w II instancji wyrok w głośnej sprawie z oskarżenia prywatnego ks. Gramsa przeciwko działaczom Związku Nauczycielstwa Polskiego o zniewagę i zniesławienie. Spośród czterech oskarżonych i skazanych w pierwszej instancji Niciński i Międzychowski zostali uniewin

Min. Beck u P. Prezydenta

WARSZAWA, (Pat). Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu 6 b. m. ministra spraw zagranicznych J. Becka przed jego wyjazdem do Genewy.

Nowy poseł Łotwy złożył listy uwierzytelniające Panu Prezydentowi

WARSZAWA (Pat). P. Ludwigs Ekis poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny republiki łotewskiej złożył Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej swe listy uwierzytelniające na uroczystej audiencji na Zamku Królewskim.

Nacz. dyrektor Radia u Pana Prezydenta

WARSZAWA, (Pat). Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu 6 b. m. p. Konrada Libickiego, naczelnego dyrektora Polskiego Radia.

Wycofanie podręczników opracowanych przez Żydów we Włoszech

Rzym (Pat). Minister oświaty wydał okólnik, na podstawie którego we wszystkich państwowych, półpaństwowych i zrównanych z nimi w prawach zakładach naukowych mają być wycofane podręczniki wydane lub opracowane przez Żydów.

Obrzymie straty chińskie w obronie Hankou

TOKIO, (Pat). Agencja Domei donosi: wojska japońskie przerwały nie tylko pierwszą linię obronną Hankou, lecz również wewnętrzne linie obronne okolicy Kushin, Kwangsi i Teian. Jeden z oddziałów japońskich zajął wczoraj po południu ważną ze strategicznego punktu widzenia miejscowość Kwangsi, inny zaś oddział — miejscowość Kushi na drodze z Luan, do Sinyang na południowym odcinku linii kolejowej Pekin—Hankou.

Wojska chińskie straciły w obronie Kwangsi przeszło 10.000 zabitych. W ręce Japończyków wpadło prócz tego 600 jeńców, około 5 armat polowych i kilkadziesiąt ciężkich i lekkich karabinów maszynowych.

ZERWANIE TAMY NA RZECZE ŻÓLTEJ.

TOKIO (Pat). Agencja Domei donosi: wojska chińskie przerwały tamę na rzece Żółtej w pobliżu Uensen, celem powstrzymania postępów oddziałów japońskich.

Giełda warszawska

z dnia 7 września 1938 r.

Belgi belgijskie	89,92
Dolary amerykańskie	531,00
Dolary kanadyjskie	530,50
Floreny holenderskie	288,44
Franki francuskie	14,47
Franki szwajcarskie	120,80
Funtki angielskie	25,74
Gułdony gdańskie	100,25
Korony czeskie	14,60
Korony duńskie	114,90
Korony norweskie	129,28
Korony szwedzkie	132,74
Liry włoskie	21,95
Marki fińskie	11,37
Marki niemieckie	—
Marki niemieckie srebrne	88,00
Teł Aviv	25,50
Akcje:	
Bank Polski	124,50
Papier procentowy:	
Pożyczka wewnętrzna	66,38
Pożyczka inwestycyjna pierwsza	—
Pożyczka inwestycyjna druga	85,25
Pożyczka konwersyjna	—
5% kolejowa	—
Pożyczka konsolidacyjna	67,00
8% ziemiska dol. kupon	49,8

DRUSKIENIKI

101-y sezon NAD NIEMNEM 101-y sezon

SOLANKA DO PICIA

KAPIELE

SOLANKOWE
BOROWINOWE
KWASOWE
TLENOWE
PIANKOWE

ELEKTRO-i-WODOLECZNICTWO.

INHALATORIUM.

IRYGACJE i PŁUKANIA JELIT.

ZAKŁAD LECZNICZEGO STOSOWANIA SŁONCA POWIETRZA I RUCHU. KAPIELE KASKADOWE PIĘKNIE POŁOŻONA STACJA KLIMATYCZNA

Sezon trwa od 15 maja do 1 października.

Informacje: Dyrekcja Zakładu i Komisja Zdrojowa w Druskienkach, Związek Uzdrówisk Polskich w Warszawie oraz wszystkie placówki „Orbisu” w kraju i za granicą

Zamach stanu w Chile inicjowała prawica

SANTIAGO DE CHILE (Pat). Według ostatnio otrzymanych wiadomości, zamieszki w kraju wywołane były przez elementy skrajnie prawicowe.

Wszyscy przywódcy zaburzeń zarówno w Santiago jak i na prowincji zostali aresztowani.

Sierpniowy bilans ofiar „świętej wojny” w Palestynie

JEROZOLIMA (Pat). W miesiącu sierpniu br liczba ofiar rozruchów w Palestynie wyniosła 248 zabitych i 301 rannych. Zabitych zostało 193 Arabów — w tej liczbie 130 terrorystów, 39 Żydów i 3

Anglików. Rannych było 139 Arabów (45 terrorystów), 103 Żydów, 25 żołnierzy angielskich, 16 policjantów żydowskich, 12 arabskich i 4 angielskich.

Nie było w Lidzie pobicia żołnierzy Żydów

Wobec krążących w ostatnich dniach w Lidzie jak i na terenie powiatu, powłórzonych również przez niektóre pisma, pogłosek o rzekomym pobiciu w Lidzie dwóch żołnierzy przez Żydów, z miarodaj

nego źródła informują nas, że pogłoski te w zupełności nie odpowiadają prawdzie, a szerzone są przez elementy, zmierzające do wywołania wśród społeczeństwa niepokoju.

Wilno w paski i kratki

Projekt specjalnego rozporządzenia budowlanego dla m. Wilna — City w okolicach kośc. Serca Jezusowego — Miasto karłowatych zabudowań — Ubezpieczalnia popelnia „nadużycie” — Wszystko dla oka, nic dla żołądka

Biurow Urbanistyczne m. Wilna opracowało projekt Rozporządzenia Min. Spr. Wewn. „o podziale na strefy obszaru Wielkiego Miasta Wilna i wymiaru działek budowlanych.

W razie uchwalenia tego projektu przez Wil. Radę Miejską a potem wydania takiego zarządzenia na skutek inicjatywy Zarządu Miasta przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych cały szereg pierwszorzędnej wagi spraw odnoszących się do ruchu budowlanego i w ogóle życia gospodarczego w naszym mieście znajdzie się w całkowitej nie tyle kompetencji co omnipotencji Zarządu Miasta a ściślej rzecz biorąc Biura Urbanistycznego.

Od daty wejścia w życie tego rozporządzenia, nikt nie będzie mógł budować się gdzie indziej niż rozporządzenie przewiduje. Mało to go, choć to nie zostało w rozporządzeniu nigdzie wyraźnie powiedziane, niewątpliwie będzie się dążyło aby i już istniejące budynki jakoś dopasować do tej wyzierającej z projektu rozporządzenia przyszłej urbanistycznej wizji naszego miasta.

Zanim dane będzie naszym dzieciom urzecz na własne oczy owo miasto przyszłości — warto i nam chociażby tylko z projektów i planów odcyfrowywać jego przyszłe kształty.

Z rozporządzenia dowiadujemy się, że:

Pod względem zagospodarowania terenów miejskich objętych granicami administracyjnymi Wielkiego Miasta została ono podzielone na:

1. Dzielnice staromiejską objętą o pleką konserwatorską.
2. Sześć stref przeznaczonych pod zabudowę oraz
3. Tereny niebudowane.

Ogólnie rzecz biorąc mamy trzy dzielnice, jak gdyby. W tym, jedną podzieloną na 6 stref. Razem więc 8 w różny sposób traktowanych terenów.

Musimy poznać chociaż w ogólnym zarysie ich granice a potem od rębne przepisy, stosujące się do każdego z nich, to bowiem jest istotą rozporządzenia.

Dzielnica staromiejska obejmuje część miasta w granicach ustalonych przez Urząd Konserwatorski dla dzielnicy zabytkowej a mianowicie: ul. Kościuszki na odcinku od mostu przy ujściu rz. Wilenki do ul. Arsenalskiej, ul. Zygmunta do Zielonego Mostu, ul. Wileńska, Jagiellońska, Zawalną, Bazyliarską, Ostrobramską (na odcinku od Ostrej Bramy do toru kolejowego), dalej do rem kolejowego do ul. Rossa, ul. Mohylowską, zaul. Parkowym, zaul. Szwarzcarskim do rz. Wilenki, cmentarz Bernardyński, zaul. Białym, ul. Popowska, ul. Zarzeczną i Młynową do rz. Wilenki dalej rz. Wileńską do jej ujścia do rz. Wilki.

Do pielęgnacji włosów wypróbowany
„BEZ MYDIA”
Szampion Czarna główka
gwarantowany nie-alkaliczny!

Ulice i inne tereny wskazane wyżej uznaje się za zabytkowe. Zakazane jest wznoszenie w tej dzielnicy, budynków, które mogłyby zmienić odrębny charakter otoczenia. Wszelkie zamierzenia budowlane i parcelacyjne w dzielnicy staromiejskiej muszą być uzgodnione uprzednio przez Zarząd Miejski z Okręgowym Urzędem Konserwatorskim.

Dalej idą poszczególne strefy „nowego miasta”:

„SRÓDMIEŚCIE” — CITY

będzie leżało wzdłuż ulic Mickiewicza, Portowej, Piłsudskiego, Wielkiej, Pohulanki, Rydza Śmigłego, Kijowskiej, Archanielskiej, Zakretowej, Boufałowej Góry.

Zabudowa w strefie I (śródmieście) winna być zwarta, ogniotrwała, obrzeżona, budynkami o 4-kondygnacjach i wysokości od 15 do 16 mtr., licząc od chodnika do gzymsu wleczącego.

Powierzchnia zabudowy w strefie I nie może przekraczać 40 proc. powierzchni całej działki.

Wielkość minimalna działki dla strefy I ustala się na około 900 mtr. kw. o wymiarach boków około 25 × 36 mtr.

STREFA II „O ZABUDOWIE MIESZKANIOWEJ”

jak mówi projekt rozporządzenia rozrzucona wszędzie po trochu pasami wzdłuż ulic: Kalwaryjskiej, Wilkomińskiej, Jasińskiego, Ponarskiej, Gościńskiej, Ostrobramskiej, Zawalnej, Beliny, Tyzenhauzowskiej, Targowej, Artyleryjskiej, Lwowskiej, Montwiłłowskiej itp. partiami, pasami, częściami i blokami.

Zabudowa w strefie II winna być zwarta, ogniotrwała, o 3 kondygnacjach, o wysokości od 12 do 12,5 mtr.

Powierzchnia zabudowy w strefie II nie może przekraczać 30 proc. powierzchni całej działki.

Dla strefy II ustala się na około 800 mtr. kw. o wymiarach boków około 20 × 40 mtr.

STREFA III — „PRZEZNACZONA POD ZABUDOWĘ WILLOWĄ”

w okolicach ulic, Słomianka, Krakowska, Chocimska, Plutonowa, Sarcieńska, Zwierzyniecka, Dzielnia, Fabryczna, Witoldowa, Tartaki, Podgórna, Objazdowa, Piekielko, Legionów, Zgoda, między Portową, Zawalną i Boufałową Górą. Wzdłuż Nowogrodzkiej, Dyneburskiej, tereny między ulicami:

- a) Wiwulskiego, Archanielską, Kijowską i Słowackiego,
- b) częściowo: Nowogrodzką, Zawalną, Sadową, Kijowską i Słowackiego,
- c) Sadową, Gościńską, Kolejową i Zawalną,
- d) Rydza Śmigłego, Ponarską, Kolejową i Piłsudskiego,
- e) ul. Borową, brzegiem Wilii, Słuszczyńskiej, Kościuski, Przejazd, Holenderską, Antokolską i Piaski i zereg innych.

W strefie III mogą być wznoszone tylko zabudowania luźne, ogniotrwałe, o 2 kondygnacjach, o wysokości od 6 i pół do 8 mtr.

Maksymalna powierzchnia zabudowy nie może przekraczać 30 proc. powierzchni całej działki, przy czym muszą być wszędzie urządzone ogródki przyuliczne o szerokości min. 5 mtr. licząc od linii regulacyjnej.

Powierzchnia minimalna działki dla strefy III ustala się na około 800 mtr. kw. przy wymiarach boków około 20 × 40 mtr.

STREFA IV — „POD ZABUDOWĘ MIESZKANIOWĄ PRZEDMIEJSKĄ OGNIOTRWAŁĄ”

obejmuje odleglejsze końce już wymienionych ulic i obecne dalsze przedmieścia głównie za Zarzeczem, Klasztorem Wizytek i kość. Misjonarzy, Popławską, Saską Kępą, tereny za Targami Północnymi itp.

W strefie IV mogą być wznoszone tylko zabudowania luźne, ogniotrwałe, parterowe z możliwością urządzania mieszkań w poddaszach.

Maksymalna powierzchnia zabudowy nie może przekraczać 20 proc. powierzchni działki, przy czym muszą być urządzone wszędzie ogródki przyuliczne, o szerokości 5 mtr. licząc od linii regulacyjnej.

Powierzchnia minimalna działki dla strefy IV ustala się na około 900 do 1000 mtr., przy wymiarach boków około 24 × 40 mtr. i 20 × 50 mtr.

STREFA V — TEŻ JEST PRZEZNACZONA POD ZABUDOWĘ MIESZKANIOWĄ PRZEDMIEJSKĄ,

ale już nie ogniotrwałą, — znajduje się przeważnie na peryferiach poprzedniej.

Dla strefy V obowiązują warunki przewidziane dla działek w strefie IV — (par. 10) z tą tylko różnicą, że w strefie V mogą być wznoszone zabudowania nie ogniotrwałe.

STREFA VI

— są to tereny na zabudowę mieszkaniową o charakterze podmiejskim. Są to miejscowości letniskowe: Jerozolimka, Wołokumpie, Kolonia Wileńska, folwarki i wsie podmiejskie.

W strefie VI mogą powstawać zabudowania luźne, jednokondygnacyjne, o wysokości 4,5 mtr., przy czym dopuszczalne są poddasza mieszkalne.

Maksymalna powierzchnia zabudowy łącznie z budynkami gospodarczymi nie może przekraczać 10 proc. ogólnej powierzchni działki.

Wielkość minimalna działek dla strefy VI ustala się na około 2.000 mtr. kw., o wymiarach boków około 40 × 50 mtr. Dla miejscowości Połpińska wielkość minimalna działek ustala się na 4.000 mtr. kw., przy czym powierzchnia zabudowy łącznie z budynkami gospodarczymi nie może przekraczać 10 proc. ogólnej powierzchni działki.

Oprócz tych stref terenów przeznaczonych pod zabudowania i „Starego Miasta” projekt przewiduje osobną kategorię terenów niezabudowanych. Są to przeważnie rezerwy i parki: Las Zakretowy, Gaj Antokolski, Belmont itp.

Wielkość minimalna działek rolnych położonych w strefach niebudowlanych objętych par. 15 ustala się na około

Nowe Supery **Telefunken**
 NIE SĄ PRODUKTEM MARTWYCH AUTOMATÓW
 LECZ KAŻDY Z NICH STANOWI
 SKOŃCZONE DZIEŁO MÓZGÓW I RĄK FACHOWCÓW
 Radio **TELEFUNKEN**
 symbol jakości

WYSTAWIAMY NA DOROCZNEJ WYSTAWIE W WARSZAWIE.

Za najbliższą granicą

PRASA LITEWSKA

stałe cytuje głosy pism polskich o Litwie. Ostatnio zanotowano artykuł naszego pisma o targach królewieckich, w którym była również mowa o pawilonie litewskim, artykuł o spółkach handlowych w Litwie przedrukowany przez „Polską Zbrojną” ze „Spółnoty” oraz artykuł tygodnika „Myśl Polska” o Michale Czurlonisie. Z drugiej strony podkreślana jest nieścisłość informacji polskiego radia, które np. podało, iż katastrofa lotnicza w dn. 24 sierpnia w Kłajpedzie nastąpiła w obecności prezydenta Smetony, gdy w rzeczywistości miała ona miejsce podczas łącznych ćwiczeń morskich awiacji wojskowej i okrętu „Prezydent Smetona”.

ZMIANA ROZKŁADU POCIĄGÓW DO POLSKI.

W wyniku polsko-litewskiej narady

5.000 mtr. kw. i mogą być zabudowane do 2,5 proc. ogólnej powierzchni.

Podział na poszczególne strefy i dzielnice jest bardzo szczegółowo podany w rozporządzeniu. Nie mogliśmy go przytoczyć w całości ze względu na brak miejsca. Częstokroć gdy od ulicy są tereny przeznaczone pod gęste zabudowania w głębi bloków otoczonych budynkami mają pozostać wolne przestrzenie pod zabudowania o charakterze willowym. Plan, który by rozmieszczenie różnych terenów przedstawiał, musiałby poza jedną zwartą masą „Starego miasta” przedstawić obraz drobnej szachownicy w pasy i kraty, której na naszych szpaltach nie jesteśmy w stanie od stworzyć ani w formie opisu, ani ilu stracji.

Każdy z mieszkańców Wilna sam będzie musiał się zainteresować w jakiej dzielnicy mieszka wielkomiejskim city, czy dzielnicy willowej lub podmiejskiej. Sprawdzić, to będzie mógł oczywiście tylko w Biurze Urbanistycznym, bo w terenie oczywiście tego nie widać i jeszcze chyba prędko nie będzie widać.

Co wynikiem podczas takiego sprawdzania, jakie powstaną wątpliwości, obawy, niedogodności przyszość pokaże. My sami tego jeszcze nie sprawdzaliśmy, jeszcze się wybieramy do Biura Urbanistycznego, aby usłyszeć od nich wyjaśnienia i autorytatywne komentarze do tego projektu wraz z uzasadnieniem.

Już w tej chwili jednak możemy się podzielić z czytelnikami tymi pytaniami, na które będziemy szukali odpowiedzi, a które nam się nasunęły podczas przeglądania projektu.

1. Czyżby w całym Wilnie nie wolno było wznosić budynków wyższych niż 3 piętrowe (cztery kondygnacje)?

A co zrobić z tymi co są? W takim razie P. K. O. popelnia, a Ubezpieczalnia Społeczna po-

pełnia w tej chwili „nadużycie” — przekroczenie przepisów budowlanych przy głównej ulicy miasta.

PIERWSZY POLSKI STATEK HANDLOWY W KŁAJPEDZIE.

W dn. 28 sierpnia do portu w Kłajpedzie zawinął statek „Rozewie”, który zabrał stąd do Szwecji 42 konie. W drodze powrotnej do Gdyni „Rozewie” ma znowu zatrzymać się w Kłajpedzie. Prasa litewska podkreśla przy tym, iż „Rozewie” jest pierwszym po nawiązaniu stosunków, na ogół zaś drugim polskim statkiem handlowym w porcie litewskim. Przed paru laty bawił tu „Pionier”.

pełnia w tej chwili „nadużycie” — przekroczenie przepisów budowlanych przy głównej ulicy miasta.

2. Czyż możliwe i celowe jest w ogóle regulowanie tak dokładne wysokości gmachów?

A co robi się z gmachami, które już stoją i to w najbliższym sąsiedztwie terenów willowych, bo tereny willowe mają być powciskane przeciw do wnętrza najbardziej handlowych i ruchliwych bloków, np. ograniczonych ulicami: Sadową, Gościńską, Zawalną i Kolejową. Czyż tam w pobliżu kolej, to nie miejsce raczej na jakieś składy towarowe itp.

3. Gdzie się znajdują nowoczesne ośrodki przemysłowe i handlowe? — Rozporządzenie nie wspomina o nich ani słowem. Czyżby dla uniknięcia konfliktu z uczuciami estetycznymi mieszkańców miasta miały umiejscawiać się aż w Nowej Wilejce, jak to już zrobiły czesalnia lnu i bekoniarńia. Wiemy, że ta sprawa łącznie z wyrzuceniem terenu targów na peryferie i tendencja do usunięcia z kładow przemysłowych znajdujących się w kolonie Wilii na odcinku od ul. Podgórznej do kość. św. Jakuba, budzą obawy naszych sfer przemysłowych.

Poszatkowanie miasta na kawałki przy pomocy terenów wyłącznie willowych, zbyt rygorystyczne ograniczenie wysokości gmachów i zwartości zabudowania terenu odpowiada niewątpliwie wymaganiom estetycznym i zdrowotnym, ale czy nie zarządzać trwałym resztek możliwości rozwoju gospodarczego miasta?

— Na te pytania sami będziemy szukali odpowiedzi i prosimy innych o pomoc w tej sprawie.

Przed wszystkim chodziłoby tu o opinie fachowców i o uzasadnienie szczegółów projektu przez Biuro Urbanistyczne z uwzględnieniem postulatów nie tylko estetycznych, ale i gospodarczych.

Sic.

LITERAT NA BOISKU

Kilka tysięcy widzów. By zająć dobre miejsce trzeba przyjść grubo wcześniej przed meczem. Ale nigdy nie jest się pierwszym, zawsze znajdzie się kilkudziesięciu żarliwszych amatorów sportu.

Parotysięczny tłum ludzi, wypełniający zwartym murem ciemnych ubrań i czerwonych twarzy t. zw. miejsca stojące wytrwale się opiera wszelkim „niepomyślnym warunkom atmosferycznym” patrzy słońcu w oczy, nadstawia twarz wichurze, nawet przewlekła plucha nie potrafi go skruszyć, tu i ówdzie kilka parasolów wyróżnia jak grzyby po deszczu, pod niosą się żołnierze marynarek — paru słabszych duchem odejdzie, ale reszta trwa nieporuszenie, czeka na widowisko.

Przedem mną siedzi kilka dziesięcioletnich dziewczynek. Jedną z nich recytuje szybko, jakby zadany na imieniny dyrektorki wierszyk: „Biok, Pawłowski, Ballossek, Hajdul...” — „Nie Hajdul, przerywa druga, dzisiaj

gra Tatus”. — Co, twój tatusz też gra? — pyta nagle jakiś, sam już podtatusiasty jogomość. Chwila konsternacji. I raptem wszystkie naraz z oburzeniem, z pogardą znawcy dla laika: „Tatusz? Tak się nazywa prawy łącznik, grał przedtem w Lublinie...” itd. itd. następuje zwięzła, ale dokładna biografia gracza o tak familijnym nazwisku.

A cóż dopiero gdy się zacznie gra, gdy strzelą bramkę. Jakby nagle tknięty prądem elektrycznym mrowie ludzkie skacze na równe nogi, raptem wny podmuch entuzjazmu zrywa z głów kapelusze, krzyk, tupot, ulewa okłasków, rozpromienione oczy i usnia, trzeba dopiero wielu długich minut by ten orgiastyczny wybuch przeszedł z wolna w podniecone i radosne, ale już spokojniejsze oczekiwania dalszych powodzeń.

Patrząc na te fantastyczne objawy najpotężniejszego kultu naszego wieku, trudno literatowi nie przeprowadzać smutnych analogii. Ilu bywał

ców meczowych spotka się potem w teatrze? Ilu z nich czyta dobre książki? No, owszem, ten i ów, tamten i inny. Ale i ten mikroskopijny ułamek tutejszych entuzjastów i zapaleńców w teatrze się zmienia w ospałą, znużoną miążgę, która nie jest zdolna do żywszej reakcji, która obojętnie przyjmuje wszystko, co się jej ze sceny podsuwa, bo wizytę w teatrze traktuje — właśnie jako wizytę, grzecznościową wizytę u dobrze wychowanej, ale bardzo nudnej cici.

Takie zestawienie, nie wyczerpujące, ani nowe, jest jednak bardzo wymowne. Sport w walce z literaturą o dusze ludzkie posiada drugą cęć przewagę, emocje, których do starca człowiekowi są powszechniejsze i bardziej intensywne niż te, które może dać wiersz, powieść, a na wet dramat. Literatowi, patrzącemu na rozentuzjastowany tłum na boisku, nie pozostaje nic poza zazdrością, wie bowiem, jak żałosne są na kłady dzisiejszych książek, wie, jak rzadkie są komplety w teatrach, nie wie natomiast, nie zna, nigdy nigdzie nie widział, by jakiegoś dzieła sztuki mogło kogoś poruszyć do łez lub do

krzyku radości. Kiedyś, dawniej — może. Ale dziś?

Do pozazdrośczenia są jednak nie tylko tłumy widzów, oklaski i krzyki, ale i rzeczy bardziej namacalne. Przejrzyjmy prasę sportową: ta reprezentacja jedzie do Rumunii, tam ta do Norwegii, jeszcze inna do Włoch. Ten mistrz zaproszony jest do Paryża, tamten do Londynu. — Dzisiaj tylko dwie kategorie ludzi reprezentuje państwo na zewnątrz i nawiązuje kontakt z zagranicą: dypłomaci i sportowcy, przy czym weale nie jest takie pewne czy wpływ jest donioślejszy.

Jakże tu nie zazdrościć? Biedny literat może całymi latami marzyć o wyjeździe do wielkich bibliotek, wspaniałych muzeów i galerij sztuki zagranicznej, a marzenia jego zostaną na zawsze marzeniami. Tym czasem taki mistrz bieźni, pływalni czy ringu ma co rok parę okazji poznania wielkich stolic Zachodu, taki tenisista co roku wyjeżdża sobie na Riviere, by... ratować nadwątlone żmudną pracą sportową zdrowie. — Czyż nie łatwo unieść się gniewem, grmieć prorocztwami o niszczeniu ży-

cia duchowego i upadku kultury?

A jednak takie żale i dąsy nie są uzasadnione. Cóż jest winien sportowi, że wartości, które reprezentuje, że emocje, które potrafił wzbudzić w społeczeństwie, są silniejsze niż te, których może dostarczyć sztuka? Jeśli tysiące ludzi z zapalem ofiarowuje kilka godzin, kilka z trudem zarobionych złotych, by obejrzeć mistrzostwo jego mięśni, jego siłę i wolę zwycięstwa — to czyż nie należy się mu za to pewien ekwiwalent. Jego towar ma lepsze wzięcie, na to nie ma rady.

Wydaje mi się, że jeśli w dalszym ciągu równoległe ze wzrostem bywałoby meczowych będą spadały nakłady książek i frekwencja w teatrach — to wina tego spadnie w pierwszym rzędzie na głowy literatów, poetów, powieściopisarzy i dramaturgów. To nie sport wydarł im niezbedną do życia głębię odbiorców, to oni sami zatracili umiejętność zatrzymywania przy sobie czytelnika, to oni za pomnieli brzmienia języka, którym się można z odbiorcą porozumieć.

Wiemy wszyscy, jak wygląda dzisiejsza literatura. Wiemy, że czyta

Kanada — bazą zbrojeń angielskich

Powściągliwość w słowach rządu angielskiego i próby pośrednictwa, których się Anglia podejmuje, pozostają w pozornej sprzeczności z niesłychanie energicznym tempem zbrojeń zarówno lądowych, jak morskich i powietrznych. Ale taka już jest natura Anglika, że czyn odgrywa u niego większą rolę od słowa, że woli powiedzieć mniej aniżeli przesadzić. Anglia dotrzymuje więcej niż obiecała. Oto — zasada i maksyma, z której Angliacy są dumni.

Bazą zbrojeń lotniczych Anglii staje się obecnie jej dominium kanadyjskie. Pozwala to wyzyskać i stworzyć nowe fabryki zdala od niebezpiecznego terenu europejskiego. W Kanadzie bawi od początku sierpnia brytyjska misja powietrzna pod kierownictwem sir Hardmana Levera. Wydała ona obecnie w Ottawie oświadczenie, stanowiące prowizoryczne sprawozdanie z jej działalności. Głównym jej zadaniem było ekonomiczne i techniczne przygotowanie układu z przemysłem kanadyjskim, mającym na celu budowę ogromnej ilości nowych bombowców dla angielskiej floty powietrznej. Zamówienia sięgają sumy pół miliarda funtów szterlingów, a wykonanie będzie wymagało kilku lat intensywnej pracy.

Przemysł kanadyjski musi uzyskać pomoc i odpowiednie gwarancje, aby przysposobić się do wykonania tak olbrzymich zamówień. Dlatego niezbędnym jest program ustalony i przygotowany na długi czas. Istniejące już fabryki samolotów muszą znacznie zwiększyć dotychczasową zdolność produkcji i wyspecjalizować się w poszczególnych jej dziedzinach, ponadto mają powstać nowe wielkie fabryki w Montreal i Toronto. Tworzy się również nowe towarzystwo, zorganizowane przez największe firmy kanadyjskie, zajmujące się produkcją lotniczą. Będzie ono kierowało produkcją w nowych fabrykach i koordynowało całą akcję, układając się w tych kwestiach bezpośrednio z rządem angielskim. Misja sir Hardmana Levera zajmuje się przede wszystkim organizacją produkcji wielkich bombowców, ale obok tego przygotowuje fabrykowanie innych typów samolotów na terenie Kanady. W tej kwestii toczą się układy z wielkimi firmami w Vancouver i Fort William, gdzie również powstaną nowe fabryki. Na razie ta kwestia pozostaje jeszcze w dziedzinie dyskusji i układów. Wielka Brytania i Kanada pragną usilnie doprowadzić do porozumienia w tej kwestii, które rozszerzy terenowo i ekonomicznie zyski spływające na Kanadę z za mowień angielskich.

Rząd kanadyjski jest doskonale poinformowany o portretacjach i pracach misji, która pozostaje z nim w nieprzerwanym kontakcie. Bezpośredniego układu jednak w rokowania rząd kanadyjski nie bierze, wysunął jedynie zastrzeżenie przyjęte w całej pełni przez rząd angielski, że praca nad wykonaniem wielkich zamówień angielskich nie opóźni wykonania zamówień na rzecz sił zbrojnych Kanady. Rząd kanadyjski również nie bierze odpowiedzialności za zbrojenia angielskie, którymi kieruje gabinet w Londynie, układający się bezpośrednio z przemysłem kanadyjskim. Jed-

nakowoż dominium musi w tych kwestiach pozostawać w pełnym porozumieniu z metropolią — i dzięki temu wzięły polityczne, ekonomiczne i wojskowe łączące je ze sobą, stają się jeszcze ściślejsze, co w obecnej napiętej sytuacji międzynarodowej jest faktem wielkiego znaczenia.

Działalność misji spotkała się z wielkim uznaniem tak w Anglii, jak i w Kanadzie. Wielkie sukcesy, które osiągnęła, zawdzięcza gorliwej współpracy przemysłu kanadyjskiego i życzliwej pomocy kanadyjskiego rządu. Rząd ten utrzymał się ściśle w ramach swoich konstytucyjnych uprawnień i obowiązków i dał dowód, że Kanada gotowa jest aktywnie współdziałać w obronie interesów brytyjskiego imperium. Bezpieczeństwo Anglii jest dla Imperium problemem niezwyklej wagi, a pomysły rozwiązania kwestii stworzenia w Kanadzie nowej bazy zbrojeń angielskich napelnio zerówno Anglię, jak i obywateli całego Imperium nową oślich. Fakty te dowodzą, że Londyn zamierza wziąć jak najbardziej czynny udział w rozwiązaniu skomplikowanych i niebezpiecznych problemów międzynarodowych obecnej chwili i temu właśnie celowi służyć jego zbrojenia, przeprowadzane z ogromną energią i na olbrzymią skalę.

Delegat Wilna na Kongres Zielarski w Pradze

Od 15 do 19 bm. odbędzie się w Pradze VI Międzynarodowy Kongres Zielarski. Na kongres ten Polska wysłała trzech delegatów: 2 z Warszawy i prof. Muszyński z Wilna, który m. in. wygłosi na kongresie referat naukowy.

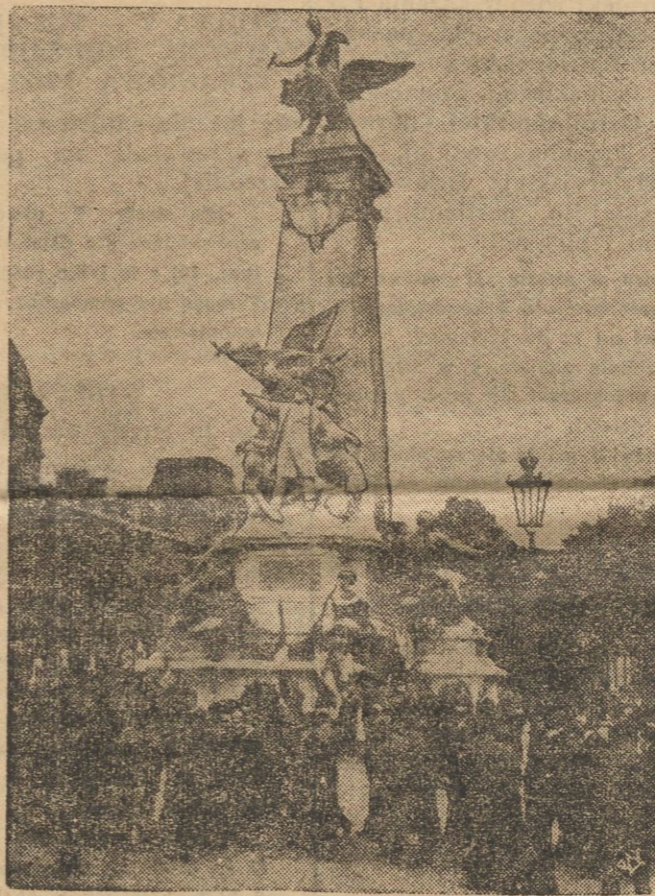
Książka kształci, bawi, rozwija!
Czytelnia Nowości
Wilno, Św. Jarzago 3
OSTATNIE NOWOŚCI
Lektura szkolna — Beletrystyka — Naukowe — Wysyłka na prowincję.
Czynna od 11 do 18-ej.
Kaucja 3 zł. Abonament 1.50 zł.

Poświęcenie nowego samochodu ruchomej poradni przeciwgruźliczej

10 bm. o godz. 9 w kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej J. E. Ksiądz Arcybiskup Jędrzejowski odprawi mszę świętą na intencję akcji przeciwgruźliczej i dokona poświęcenia nowego samochodu ruchomej poradni przeciwgruźliczej.

Zarząd Oddziału Wileńsko-Trockiego Wojewódzkiego T-wa Przeciwgruźliczego uprzejmie prosi o przybycie na to nabożeństwo wszystkich członków, organizacji pokrewne i współdziałające oraz sympatyków i przyjaciół ruchu przeciwgruźliczego.

W 68 rocznicę proklamacji Trzeciej Republiki



Z okazji 68 rocznicy proklamacji Trzeciej Republiki, odbyły się w Paryżu manifestacje związków oficerów rezerwy i b. kombatanów. Na zdjęciu — moment przemarszu związków b. oficerów i podoficerów przed posągiem Gambetty, szefa pierwszego rządu republikańskiego we Francji.

Niezwykła kara za uwodzenie mężczyzny

Niezwykłego samsadu dokonały mieszkańcy jednego z miast stanu Pensylwania na rodzicze, która slynęła ze swoich założeń i dla której dwaj kupcy zrujnowali się, a jeden student popełnił samobójstwo.

Kiedy owa dama spacerowała ze swą nową ofiarą, rzuciła się na nią dwanaście kobiet, rozebrało ją, wykapało w smole i wy-

tarzało w pierzach. Kronika nie powiada, w czym musiała się biedaczka wykąpać, aby zdjąć z siebie niezwykle kostium. Niektóre publicystki amerykańskie oburzyły się na ten zbyt ostry ich zdaniem sposób ukarania uwodzicielki i domagają się równocześnie wynalezienia „domowego” sposobu ukarania donżuanów!

NA ROK SZKOLNY! TECZKI, TORNISTRY, PIÓRNIKI
oraz wszelkie materiały szkolne
Dla Spółdzielni Szkolnych **cenę hurtową**
Władysław Borkowski
Wilno, Mickiewicza 5, tel. 372

Rejestracja drogocennych kamieni

Są różne sposoby rejestracji ludzi, zwierząt i rzeczy. Są paszporty dla ludzi, są metalowe blaszki z numerem czy nazwą dla psów, są również znaki wypalane na skórze żywych zwierząt, są znaki na srebrze i porcelanie. Ale jak np. zidentyfikować brylanty? Jak poznać, że dany brylant stanowi powiedzmy część większego brylantu, skradzionego gdzieś i dla łatwiejszego i bezpiecznego sprzedania go podzielonego na kilka mniejszych?

A jednak obecnie i to jest możliwe. Podobnie jak system Bertillona oparty na odciśnięciu palców, istnieje specjalny rodzaj mi krofotografii, który niezawodnie wykazuje wewnętrzny skład krystaliczny danego kamienia. Bo okazuje się, że każdy brylant posiada inny układ, który ta fotografia w powiększeniu wykazuje zupełnie dokładnie.

Takie biuro rejestracyjne specjalnie dla drogich kamieni, a przede wszystkim brylantów, istnieje w Paryżu przy Surete Nationale. Istnieje tam kartoteka najważniejszych i najcenniejszych kamieni. Z usług biura ko rzystać może każdy, ma się rozumieć za pewną opłatą. Kamień zostaje sfotografowany i zarejestrowany.

Zarejestrowany kamień już nie jest tak łatwo spieniężyć, a przede wszystkim we Francji, która jest jednak największym rynkiem na te rzeczy. Fachowcy wiedzą oczywiście o istnieniu tego biura i zawsze sprawdzają w nim, czy zaoferowany im na sprzedaż towar jest tam zarejestrowany.

Ale nawet to nie chroni ich od dowiecnych rzeźmieszków. Niedawno zdarzył się ciekawy wypadek, którego ofiarą padł pewien handlarz kamieni. Zgłosił się do niego pewien Grek z zapytaniem, czy nie posiada on brylantów złotych ale większych rozmiarów. Jak wiadomo, złote brylanty są znacznie tańsze od białych t. zw. „biało-niebieskich”. Kupiec postarał się o te złote brylanty i otrzymał za nie bardzo dobrą cenę, bo 1400 franków za karat. Po tej transakcji nastąpiły inne i tak stosunki pomiędzy greckim amatorem „złoty” brylantów i kupcem zacieśniły się.

Kiedyś zjawił się u kupca ponownie ten sam Grek i powiedział, że trafia mu się możliwość nabycia pięknych biało-niebieskich brylantów. Ponieważ jednak nie bardzo się nim interesuje, więc zaproponował nabycie ich swemu dostawcy. Pokazał mu przytem 2-3 egzemplarze, które wyglądały doskonale.

Kupiec bez wahania zaproponował mu kupno, ofiarując po 16.000 franków za karat. Transakcja została zawarta. Gdy jednak po kilku dniach kupiec pokazywał te świeżo nabyte brylanty innemu klientowi, przekonał się że zgroza, że były to nie biało-niebieskie, lecz zwykłe złote brylanty. Okazuje się, że droga pewnego procesu chemicznego można na krótki czas „wyprać” brylanty i z złotych zrobić biało-niebieskie.

S. H.

jąc ten czy ów wiersz „młodego” poety musimy się wysilać, by zrozumieć jego sens, ale zwykle to do niczego nie prowadzi. Wiemy, jak mało powieści, nie brukowych, ale tych lepszych, tych „z towarzystwa” zbudowane jest tak, że czytelnik musi uchwycić wątek budowy, zainteresować się akcją, skupić uwagę na postaciach. Czemu tak się dzieje?

Jedną z przyczyn tej nagminnie w dzisiejszej „dobrej” literaturze panującej manieri jest upadek krytyki normatywnej. W swoim czasie wszystkie reguły budowy dzieła literackiego były spisane i skodyfikowane, wiadomo było, że to jest dobre, tamto zaś złe. Otóż w pewnej chwili okazało się, że przepisy tej krytyki normatywnej, jak ubranie dorastającego chłopca stały się za ciasne. Literatura romantyczna zbuntowała się przeciwko owym regułom i odrzuciła je. Miało to wiele stron dodatnich, ale także i jedną, brzemiennej w skutki wadę. Romantyzm odrzucił nie tylko przeszarżałe i ciasne przepisy, ale także w ogóle zasadę jakichkolwiek reguł. Twórca miał się stać panem wszechwładnym swej woli i pracy.

Zapomniano przy tym o rzeczy nader ważnej, o tym, że dzieło sztuki, nie jako przedmiot fizyczny, ale właśnie jako wytwór duchowy jest zjawiskiem dwustronnym: aby mogło istnieć musi być nie tylko ten, kto je stworzy, ale i ten kto je odbierze, kto dozna na sobie jego wpływu.

Tak, jak wielkość wszystkich ludzi genialnych, mierzymy wpływem ich na ludzkość, tak samo jest z wielkością dzieła sztuki. Przypuśćmy, że Robinson podczas pobytu na swej wyspie zajął się rzeźbą i stworzył w tym zakresie rzeczy nadzwyczajne, przypuśćmy dalej, że nie udało mu się swej wyspy opuścić, że zniszczyło ją bez śladu np. trzęsienie ziemi. — Cóż nam z jego zaginionych i nieoglądanych przez nikogo posągów? Dzieło sztuki, zanim się je przekazuje społeczeństwu nie różni się niczym zasadniczym od tej kategorii zjawisk, co marzenie o wielkich czynach, albo piękny sen. Zdawałoby się, że to wszystko jest aż nadto oczywiste, artyści jednak to są ludzie dziwni. Oczywiście nie zawsze przemawia im do przekonania.

Uwolnieni przez rewolucję romantyczną od wszelkich wzorów, przepisów i reguł twórcy rychło zasmakowali w swej wolności i zaczęli nadać jej sens coraz obszerniejszy. — Podpatrzywszy, że kilku wielkich pisarzy tworzy dzieła wymagające w lu lat. by je pojęto powszechnie i oceniono, uwierzyli oni, że miarą wielkości dzieła jest nie jego wpływ na otoczenie, ale odwrotnie, nie stopień szumu, którym je przyjęto, ale stopień milczenia. Tak się dziwnie złożyło, że stopniowe cele i środki twórcze zaczęły się stawać coraz bardziej osobiste, intymne, dostrzegalne tylko dla autora i grupki osób mu najbliższych.

Wiadomo, że w towarzystwie najwięcej się ceni tych, którzy potrafią mówić na tematy, które obchodzą wszystkich, a przynajmniej wielu obecnych, największą zaś wagą obdarza się tych, którzy zawsze i wszędzie mówią o sobie.

Podobnie jest z literaturą dzisiejszą. Nie tylko mówi ona zawsze tylko o sobie, ale w dodatku mówi w obcym dla otoczenia języku. Cóż dzi-

wnego, że nudzi, że nikogo nie obchodzi, że się jej nie słucha? Zwłaszcza, że są inne dziedziny, gdzie się umie zachowywać zajmująco, umie się zdobywać uwagę i budzić emocje, dziedziny, które normalnie biorąc, wypełniłyby tylko część zainteresowań ludzkich, które jednak z braku konkurencji mogą zająć stanowisko monopolistyczne. Taką dziedziną jest przede wszystkim sport.

Literatura na to może reagować dwójako: może przede wszystkim siedząc z założonymi rękami pocieszać się teorią upadku kultury i wiodkami nadchodzącej katastrofy. Może także wyruszyć do boju o miejsce należne jej w społeczeństwie dzisiejszym. Ale jeśli naprawdę wierzy w swoje wielkie wartości, jeśli wierzy, że może wiele dać człowiekowi dnia dzisiejszego i jutra to niechże walczy tak, by z góry walki nie przegrać. Niech przede wszystkim weźmie do serca zdobywcę pedagogiki. Konieczność nauczania dziecka w jego języku macierzystym i umiejętność zainteresowania go, sztuką utrzymania przy sobie jego uwagi.

Jerzy Baniewski.

List miłosny

Nauczyciel polskiego, Frączak, otrzymał zrana list na różowym papierze, owianym subtelnym zapachem jakichś perfum. List był krótki: „Kocham pana bezgranicznie. Przez pana rozum tracę. Jeśli chcesz wiedzieć, kto jestem — patrz uważnie na wszystkie w klasie. O, poznasz mnie po oczach! Lubię... Może to szczęście?... Pańska Z.”

— Tam do licha! — pomyślał Frączak. — Romans... tego jeszcze brakowało! Oczywiście, to niby owszem... Ale... niebezpieczne! Tam do licha, niebezpieczne... W szkole? jakoś nie bardzo...

Frączak był jeszcze zupełnie młodym człowiekiem, który dopiero co ukończył uniwersytet. Wykładał w szkole kupieckiej i w jednej z klas gimnazjum żeńskiego.

— Oczywiście, miłostka mogłaby się przydać — znowu rozmyślał, wachając liścik. — A jeśliby zakochaną była jakaś z pieniędzy mi, to, fin, naraz człowiek mógłby Morgannem nie przymierzając stać się... Ale jeśli jakaś gołizna się przycepiła, o, niech los ochroni... Hm... Perfumy niezłego sobie...

Pił herbatę i co chwila oglądał i wahał list. — Podpis nie nie przypomina, a o, perfumy jakby kogoś trochę... Któż to mógł napisać? Trudno zgadnąć, mam w klasie aż trzydzieści dwie studentki... Pańska Z... Czyżby na literę Z? Kto na Z???

Wyjął notes i odszukał spis ucznie. — B... D... K... Z... Tu! Zaślička? Ależ ta zakochana w matematyku... Zbyszewska broń mi Boże, jeśli ta sympanska... Zmorska... też nie daj Boże, łązi w złotych buciakach, a o posagu nie wiadomo, czy na dziesięć hiteł ulgowych do kina starczy?... Zycerska... Ta owszem, owszem... Temperamencik też podobno ma...

Dokończył picia herbaty, jeszcze raz zbliżył do nosa różowy papierek i powiedział półgłosem: — Perfumy jakby własne Zaryckiej... Zwróćmyż na nią uwagę! Może dojdzie do prawdy?

Tego dnia miał właśnie wykład w żeńskim gimnazjum.

Kiedy już siedział w klasie przed rozwarciem dziennikiem, przyszło mu na myśl: — Ona radziła zaglądać wszystkim do oczu... Ale stąd słabo widać... Wywoływać wszystkich kolejno?... Jednak tak... Zaczęć od listery Z... Panna Zycerska — wyrwał.

Do stołu zbliżyła się puchna bruneteczka o głębokich, czarnych oczach. — Hm... to tak... hm... proszę opowiedzieć mi o Janie Kochanowskim... — przemówił, starając się zaglądnąć jej w oczy i jednocześnie wciągnąć nozdrzami zapach jej perfum — Proszę bliżej, nie słyszę, hałasują — dodał, choć w klasie panowała absolutna cisza.

Gimnazjalistka odpowiadała, lecz Frączak nie słyszał, starał się jedynie dojrzeć odpowiedź na swoje wątpliwości w jej oczach. Wreszcie doszedł do wniosku: — Nie, nie ona...

— Proszę siadać! Wystarczy. — Kapuśnicka! — Ni stąd, ni zowąd zapominając o swoim planie, zadecydował.

Wydzwignęła się z ławki: więcej niż pełna blondynka, z księżycem w pełni zamiast twarzy. Z zamierającym sercem wpatrzył się Frączak w jej oczy, lecz nie znalazł nic specjalnie zastępczego na uwagę... Po chwili jednak zapaliło mu się w głowie: przypłynęła do niego woń znajomych perfum... „Czyżby to ona?”, pomyślał prawie głośno.

— Proszę, o „Zwierciadło” Reja — głuchym głosem, odwrócił się, wyjął niepostrzeżenie z kieszeni list i powołał... „Tak, tak... Ona. Naprawdę, ona!” Uporczywie wpatrzył się w oczy Kapuśnickiej. Ta poczerwiała.

— Ona! — zawyrokował.

Po lekcji wychodził z gimnazjum jak senny. Jak senny jechał do szkoły kupieckiej.

Uczniaków czwartej klasy zastał w nieco dziwnym, rozigranym nastroju. Przez całą godzinę w różnych miejscach klasy odzywały się ledwo jakby wstrzymywane chichota nie. Kiedy indziej kilkuby za to ukarał, dziś jednak nie przyszło mu to do głowy.

Postawił z dziesięć piątek, z piętnaście czwórek i ruszył wreszcie do domu.

— Tak... Żebym był bardziej spostrzegawczy, zauważyłbym już przedtem jej jąkę ostrożności... A i podczas tej odpoznawiedzi raz zamiast Reja powiedziała — „Masz!”... Zakochaniu zawsze towarzyszy rozziarnienie.

Nie spał długo w noc, bez przerwy wachając różowy liścik. Śniło mu się, że jest już Morgannem, że zawód swój belferski porzucił, że chodzi po Wilnie, będąc na ty nie tylko z Bolwitem, ale i z Wincentym Markotnym.

Nazajutrz, przy śniadaniu, podczas, gdy obmyślał sposób udzielenia odpowiedzi na bezcenne wyznanie — podano mu nowy list. List krótki, napisany na zwyczajnym papierze, tyle zawierał:

„Mój kolega Putrament posiał wesołaj Panu Profesorowi sfalszowany list miłosny, podpisany „Pańska Z”. Ponieważ z Putramentem podczas paury pobiliśmy się, przeto zdradzam tę jego tajemnicę. X, uczeń Szanownego Pana Profesora”.

Opr. Jotha.

Plszą do nas

Amnestią uczcić wielką rocznicę

Za parę miesięcy naród nasz będzie święcił po raz dwudziesty wielkopomne dzieło odzyskania bytu państwowego. Jak kraj długi i szeroki, zjednoczą się w dniu 11 listopada serca i umysły, aby wspomnieć o tym, jak było przed dwudziestu laty. Starsze pokolenia, współcześni wielkich momentów historycznych przeżyją raz jeszcze wspomnienia droższe nad wszelkie inne. Młodsze zaś chłonąc będą wiecznie żywą legendę o narodzinach wolności. Jak kraj długi i szeroki popłynie pieśń legionowa i rozleje się echo zgodnie i rytmicznie maszerujących szeregow wojska, szkół, wszelkich ugrupowań społecznych...

Od lat rośnie u nas i pogłębia się tradycja obchodu wielkiej rocznicy. W roku bieżącym rocznica to jubileuszowa. Cyfra dwudziestolecia ma swoją wymowę. Rozumie ją całe społeczeństwo i z należeniem oczekuje, czym w życiu państwa zaznaczy się dwudziesta rocznica jego zmartwychwstania. Wśród tego oczekiwania odzwierciedla się już głos, będący wyrazem zbiorowej i czujnej myśli społecznej, wrażliwych sumień i szlachetnych serc. Oto Kongres Organizacji Kobiety, odbyły przed parą miesiącami w Warszawie, powziął jednomyślną uchwałę, że dwudziestolecie jubileusz odzyskania niepodległości winien być uczczony udzieleniem szerokiej amnestii dla więźniów.

Niech w dniu wielkiego święta wolności odzyskają wolność nieszczęśliwi, którzy zostali jej pozbawieni. Czy gorący ten apel znajdzie posłuch tam, dokąd został skierowany? Tego na razie nie wiemy. Ale wiemy za to o wrzaskliwej, melodusznej, nieludzkiej, w żadnych środkach nie przebiegającej opozycji i reakcji, z którą spotkały się owe pierwsze kroki, podjęte w imię sprawiedliwości i zasad humanitaryzmu, lecz i w trosce o dobro Państwa.

A zatem trzeba, aby społeczeństwo wypowiedziało się w tej sprawie, aby szeroki ogół ujrzał w jasnym świetle prawdy, czym byłby wielkoduszny akt przebaczenia, którym Państwo Polskie opromieniłoby dwudziestą rocznicę dzwignięcia się z niewoli. Bowiem amnestia dla więźniów byłaby przede wszystkim aktem przebaczenia. Jakże wielką treść kryje to słowo! Jest ono jednym z fundamentów etyki chrześcijańskiej. Niech pamiętają o tym

ci, którzy opiekę nad religią i Kościołem stawiają na jednym z pierwszych miejsc zadań państwowych. Ale przebaczenie jest jeszcze czemś więcej niż aktem chrześcijańskiego miłosierdzia. Tutaj byłoby ono dziełem mądrego, daleko w przyszłość patrzącego polityka i wychowawcy. Państwo nowoczesne powinno się opierać nie na groźbę i strach, ale na przywiązaniu obywateli i na jego dobrowym respekcie dla instytucji i praw państwowych. Mądry zaś wychowawca wie, że kara to lichy, marny środek oddziaływania na duszę ludzką. W dzisiejszym państwie wymiar sprawiedliwości jest wykładnikiem założeń mądrej polityki i humanitarnej pedagogiki. Ten fakt stawia olbrzymie wymagania wszystkim prawodawcom i sędziom. Przed parą laty na Zjeździe Socjologicznym w Warszawie rzucono niezmiernie trafną uwagę, że wiedza, którą powinien posiadać dobry sędzia — w zakresie socjologii, pedagogiki, historii etc — jest całkowicie niewspółmierna do ubogich środków oddziaływania w stosunku do oskarżonego jako żywego człowieka, niedającego się ująć w sztywny szablon paragrafów. Jedynym bowiem narzędziem sprawiedliwości jest kara, a główną jej formą — więzienie. Mądry sędzia wie, że przekroczenia praw w drobnej zaledwie części zjawiają się na podłożu właściwej zbrodniczości jako świadomej inklinacji do zła. W ogromnej większości wypadków chore życie społeczne, nędza, ciemnota, alkoholizm etc zamagają pojęcia etyczne i wykrzywiają drogi życiowe jednostek ludzkich, wiodąc je w mury więzienne. A przezstępstwa polityczne stanowią jeszcze trudniejszy do rozwikłania spłót szlachetnych pobudek i szkodliwych czynów. Łatwo tu o błędy i omyłki w sądzeniu.

Więc niechże mądrym lecz bezsilnemu szafarzowi sprawiedliwości przyjdzie na pomoc mądry wychowawca i zapewni go, że darowanie winy i zmniejszenie kary — to nie bezkarność i nie anarchia, lecz zdrowy środek wyrównania własnych błędów i pierwszy krok na drodze ku lezeniu tego co chore, ku wyprostowaniu tego, co uległo skrzywieniu. Czyż przeto nie słuszne, czyż nie zewszęchmiar wskazane i konieczne, aby jubileuszowe święto wolności stało się zarazem świętem przebaczenia?

Dr Janina Kława.

Kurjer Sportowy

Dzień sztafet pływackich

Odbyły się na Wilni zawody pływackie w sztafetach. Wyniki przedstawiają się następująco:

3x25 m stylem zmiennym dla dzieci:
I. AZS Wilno 10,3. 1) Christa Zdzisław, 2) Juchniewicz Tadeusz, 3) Racycki Albin.

II. WKS Śmigły 10,5. 1) Staniszewski Henryk, 2) Orzewski Stanisław, 3) Król Zygmunt.

4x100 m stylem dowolnym pań:
I. AZS Wilno 7,50,6. 1) Paszkiewiczówna Eugenia, 2) Sichlerówna (Herska) Irena, 3) Minkiewiczówna Wanda, 4) Michalczykówna Maria.

II. ZTGS Makabi 9,13,6. 1) Pupsówna Ruta, 2) Lichtmanówna Gieta, 3) Joffówna Basia, 4) Gulmanówna Estera.

3x50 m zmiennym juniorów:
I. KPW Ognisko 2,04,9. 1) Pytel Aleksander, 2) Żebrowski Czesław, 3) Dembowski Edward.

II. AZS Wilno 2,09,7. 1) Borko Aleksander, 2) Kobza Bolesław, 3) Galiczyn Stanisław.

4x200 m stylem dowolnym seniorów:
I. KPW Ognisko, 12,21,8. 1) Komar Aleksander, 2) Stefanowicz Ignacy, 3) Subotowicz Aleksander, 4) Stankiewicz Wacław.

II. AZS Wilno, 12,46,6. 1) Wernicki Jerzy, 2) Pimpicki Mieczysław, 3) Kuroczkin Olgierd, 4) Szczyrbuła Jerzy.

III. RKS „Elektrik”, 12,48,4. 1) Betko, 2) Wróblewski, 3) Martymienko, 4) Małwiczek.

4x25 m stylem klasycznym dla dzieci:
I. KPW Ognisko, 4,31,4. 1) Nawrocki Ireneusz, 2) Morawski Ryszard, 3) Tywonek Edward, 4) Bekasenas Wacław.

4x100 m styl. klasycznym dla seniorów:
I. AZS Wilno, 6,06,1. 1) Pimpicki Mieczysław, 2) Kuroczkin Mikołaj, 3) Gwiazdziński Stanisław, 4) Jasiński Edward.

II. KPW Ognisko, 6,19,1. 1) Żebrowski Czesław, 2) Nartowicz Piotr, 3) Uszak Jan, 4) Niewiadomski Władysław.

4x100 m stylem klasycznym pań:
I. AZS Wilno, 8,57. 1) Minkiewiczówna Wanda, 2) Bohdanowiczówna Maria, 3) Michalczykówna Maria, 4) Cieńska Helena.

II. ZTGS Makabi, 10,20. 1) Pupsówna Ruta, 2) Lichtmanówna Gieta, 3) Joffówna Basia, 4) Gulmanówna Estera.

4x50 m stylem klasycznym juniorów:
I. RKS „Elektrik”, 2,54,6. 1) Bielawski, 2) Żyłuk, 3) Brzozowski, 4) Wojtkiewicz.

3x100 m stylem zmiennym pań:
I. AZS Wilno, 4,15,4. 1) Piotrowski Władysław, 2) Jasiński Edward, 3) Wernicki Jerzy.

II. KPW Ognisko, 4,18. 1) Pośnik Stanisław, 2) Niewiadomski Władysław, 3) Stankiewicz Wacław.

III. ZTGS Makabi, 4,40,4. 1) Nelkin Szymon, 2) Maszelnik Szmuel, 3) Rudnicki Lew.

3x100 m stylem zmiennym pań:
I. AZS Wilno, 5,51,3. 1) Kopelówna Maria, 2) Horska Irena, 3) Michalczykówna Zinaida.

5x50 m stylem dowolnym pań:
I. KPW Ognisko, 2,52,8. Kosarski Aleksander, 2) Legunek Wacław, 3) Stefanowicz Ignacy, 4) Subotowicz Aleksander, 5) Stankiewicz Wacław.

II. AZS Wilno, 2,56,6. Wernicki Jerzy, 2) Wawrzyński Tadeusz, 3) Korzkowicz Olgierd, 4) Werbilius Jan, 5) Szczehuła Jerzy.

5x25 m stylem dowolnym dla dzieci:
I. WKS Śmigły 1,33,3. 1) Peszyński Olgierd, 2) Liminowicz Józef, 3) Saławski Stanisław, 4) Król Zygmunt, 5) Borucki Mieczysław.

II. AZS Wilno. 1,38,5. 1) Gardieiu Olgierd, 2) Wiszowaty Witold, 3) Zaremba Władysław, 4) Małachowski Czesław, 5) Racycki Albin.

III. KPW Ognisko. 1,40,2. 1) Bekasenas Wacław, 2) Pielkiewicz Bohdan, 3) Zajewski Karol, 4) Nawrocki Ireneusz, 5) Gogolewicz Wacław.

5x50 m stylem dowolnym juniorów:
I. WKS Śmigły. 3,03,6. 1) Olechnowicz Jerzy, 2) Ronczko Jan, 3) Polakow Aleksy, 4) Młodecki Andrzej, 5) Łoś Antoni.

II. RKS „Elektrik”. 3,08. 1) Szot, 2) Jagintowicz, 3) Rakowski, 4) Rusiecki, 5) Paszkiewicz.

5x50 m stylem dowolnym pań:
I. AZS Wilno. 4,30,2. 1) Paszkiewiczówna Eugenia, 2) Horska Irena, 3) Stefanowiczówna Kazimiera, 4) Michalczykówna Maria, 5) Skorukówna Zinaida.

II. ZTGS Makabi. 5,40,3. 1) Pupsówna Ruta, 2) Gulmanówna Estera, 3) Lichtmanówna Gieta, 4) Joffówna Basia, 5) Ckajówna Zisa.

10x50 m stylem dowolnym pań:
I. KPW Ognisko. 6,02. 1) Kosarski, 2) Legunek, 3) Pytel, 4) Dembowski, 5) Stefanowicz, 6) Komar, 7) Komorowski, 8) Wenckowicz, 9) Subotowicz, 10) Stankiewicz.

II. RKS „Elektrik”. 6,08,5. 1) Małwiczek, 2) Martymienko, 3) Jagintowicz, 4) Wróblewski, 5) Rakowski, 6) Rusiecki, 7) Hinz, 8) Paszkiewicz, 9) Bielawski, 10) Szot.

W punktacji ogólnej zwyciężył AZS — 121 pkt. przed Ogniskiem KPW — 93 p., WKS Śmigły — 61 pkt., Makabi — 45 p., RKS „Elektrik” — 39 pkt.



PROSZĘ GO TAKŻE SPRÓBOWAĆ
JEST DOSKONAŁY!

J. OETKER

Kiedy powstanie w Wilnie klub szkolny

Szkolne zawody pływackie, które miały się odbyć 11 września zostały przesunięte na termin nieco późniejszy. Jednocześnie komunikujemy, że szkolne zawody lekkoatletyczne, które są rokrocznie największą rewią sportową młodzieży szkolnej w Wilnie, zorganizowane mają być w pierwszych dniach października.

Okres tych kilku tygodni młodzież poświęci treningom.

Mają się również odbyć szkolne regaty żeglarskie w Trokach. Termin nie został jeszcze ustalony.

Coraz częściej mówi się w Wilnie o powstaniu szkolnego klubu sportowego. Ile jest w tym prawdy trudno dociec, bo o powstaniu uczniowskiego klubu mówi się w Wilnie od dobrych lat 15. Jakoby w tym roku sprawa ta została ostatecznie przychylnie załatwiona i klub powstanie. Przesłem ma zostać Konstanty Pietkiewicz z gim. Adama Mickiewicza. Powstanie uczniowskiego klubu sportowego w Wilnie spotkałoby się niewątpliwie z ogromnym uznaniem i poparciem władz sportowych Wilna. Młodzież szkolna mogłaby nareszcie uprawiać czynnie sport i rywalizować między sobą w normalnych warunkach.

Powstanie szkolnego klubu sportowego w Wilnie miałyby ogromne znaczenie w rozwoju naszego życia sportowego w Wilnie. Trzeba więc dołożyć wszelkich starań, żeby jaknajprędzej mógł powstać w Wilnie dobrze zorganizowany i na zdrowych postawach założony klub szkolny.

Uchwały Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego

Pod przewodnictwem swego przewodniczącego, p. Baillet-Latouera, obradował w Brukseli pełny wydział wykonawczy Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

Jak już donosiliśmy, na posiedzeniu tym uchwalono definitywnie powierzyć Szwajcarii (St. Moritz) zorganizowanie zimowych igrzysk olimpijskich w 1940 r.

O zorganizowanie igrzysk zimowych w r. 1940 ubiegali się trzy miasta: St. Moritz, Lahti i Lake Placid. Propozycję amerykańską (Lake Placid) odrzucono z powodu zbyt wielkiej odległości od krajów europejskich. Kandydatura Lahti (Finlandia) odpadła, gdyż miasto to nie posiada odpowiedniego toru bobslejowego. Wobec tego wybrano St. Moritz, gdzie zresztą przed 10 laty miały już raz miejsce igrzyska zimowe.

Program V Zimowych Igrzysk Olimpijskich definitywnie obejmuje: a) zawody bobslejowe, b) jazdę szybką na łyżwach, c) jazdę figurową na łyżwach, d) hokej na lodzie. Olimpijski program narciarski obejmuje: kombinację alpejską, kombinację norweską oraz patrolowy bieg w skokowy. Jednak punkty narciarskie traktowane będą tylko jako pokazy.

Następnie na posiedzeniu uchwalono, że letnie igrzyska olimpijskie w Helsinkach rozpoczyna się 20 lipca 1940 r. i zakończone zostaną 4 sierpnia. Program igrzysk letnich rozszerzony zostanie o następujące dyscypliny sportowe: regaty kajakowe, turniej piłki wodnej i turniej piłkarski (prócz konkurencji t. zw. klasycznych). Nie będą miały miejsca turnieje: piłki ręcznej, koszykówki i hokeja na trawie.

Liga apeluje do piłkarzy aby nie udzielali wywiadów

Ostatnio w prasie ukazują się często wywiady, w których poszczególni piłkarze wyrażają swoje osobiste poglądy na rozegrane zawody.

Zarząd Ligi, uważając, że poglądy te są często niezgodne z faktycznym stanem i noszą pierwiastki podburzające i szkodliwe dla przeciwnika, prosi o zwrócenie uwagi zawodnikom, że podobne własne enuncjacje w prasie uważa za nieodpowiednie. Wydział gier i dyscypliny Ligi zwraca się z apelem do piłkarzy o nieudzielanie wywiadów prasowych.

Mistrzostwa tenisowe Wilna

Dopiero teraz przypomniał sobie tenisistów Wilna, że warto jednak zorganizoować przynajmniej na zakończenie sezonu jakiś turniej z udziałem graczy nie tylko Wilna, lecz i z innych miast Polski.

Powiedzieliśmy: pod koniec sezonu. Właściwie, to nie mieliśmy wcale sezonu, bo nie można nazwać pustego bez żadnych rozgrywek okresu, sezonem. Dla czego nie było zawodów, dlaczego nikt nie postarał się o zorganizowanie ani w czasie wiosny ani podczas lata jakiegokolwiek turnieju międzyklubowego, pozostała nie tajemnicą tenisistów wileńskich. Dobrze, że przynajmniej teraz wzięli się do roboty. Liczą oni na to, że 17 i 18 września na kortach przy ul. Dąbrowskiego zbierze się w Wilnie sporo graczy z: Białegostoku, Grodna, Brześcia,

a być może, że i z Warszawy. Mówi się o zaproszeniu Ksawerego Tłoczyńskiego, lecz w sprawie tej nie zapadła jeszcze decydująca uchwała. W każdym bądź razie mistrzostwa Wilna zapowiadają się interesujące, chociażby z tego względu, że będą to pierwsze i zapewne już ostatnie w tym roku rozgrywki tenisowe.

Trudno jest zorientować się i w pozycji i w ludziach. Interesuje nas przede wszystkim forma inż. Grabowieckiego, który przez szereg lat był najlepszym graczem Polski Północno-Wschodniej. On też będzie niewątpliwie faworytem gry pojedynczej pań.

Szczegółowe omówieni poszczególnych konkurencji przeprowadzimy dopiero po zamknięciu listy zgłoszeń. Zawodnicy, którzy przyjadą do Wilna, będą korzystać z daleko idących zniżek kolejowych.

Treningi bokserskie dla początkujących

W celu spopularyzowania pięściarstwa wśród młodzieży na terenie m. Wilna Okręgowy Ośrodek W. F. — Wilno organizuje kurs dla początkujących.

Treningi odbywać się będą na sali Okręgowego Ośrodka W. F. dwa razy w tygodniu t. j. we wtorki i czwartki od godz. 18. Wpisowe wynosi 0,50 zł.

Uczestnicy zgłoszeni poprzednio, wpisowe nie opłacają. Przed rozpoczęciem pracy należy poddać się badaniu lekarskiemu w Poradni Sportowo - Lekarskiej przy ul. Wielkiej Nr 46. Badane bezpłatnie.

Zapisy przyjmują codziennie kancelaria Okręgowego Ośrodka W. F. — Wilno, ul. Ludwisarska Nr 4 w godzinach urzędowych (9—15).

Treningi prowadzi dyplomowany trener Polskiego Związku Bokserskiego p. Motor ski Feliks.

Hotel EUROPEJSKI
W WILNIE
Pierwszorządny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

Wycieczka dziennikarska z całej Polski w Nowogródzczyźnie

6 km. o godz. 9,20 przybyła do Lidy z Warszawy wycieczka dziennikarska w liczebności 30 osób, która powitana została na dworcu kolejowym przez przedstawicieli władz, samorządu i organizacji spółdzielczych. Uczestnicy wycieczki po śniadaniu w Resursie Polskiej zwiedzili ruiny zamku Gedymina, kościół farny, nowy gmach po ertz, pawilon zakazny państwowego szpitala

epidemicznego, instytucje spółdzielcze oraz dzielnicę Wygon (Nowe Miasto). Następnie udali się autocarem do Huty Szklanej „Niemen”, gdzie zwiedzili największą w Polsce Hutę Szklaną J. Stollego. Trzecim etapem wycieczki była miejscowość letniskowa, jedyna w swoim rodzaju na Ziemiach Wschodnich — Nowojelna. Z Nowojelny wycieczkowicze odjechali do Nowogródka.

Podania o przyjęcie na medycynę i farmację U. S. B. należy składać od 26 do 30 września

Dziedzina Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie po daje do wiadomości kandydatów na medycynę i farmację, zwolnionych z wojska po odbyciu w r. 1937/38 czynnej służby wojskowej, że podania o przyjęcie składać należy od dn. 26 do dn. 30

września rb. Egzamin konkursowy dla wymienionych kandydatów, ubiegających się o przyjęcie na medycynę odbędzie się w dniu 4 października rb., na farmację w dniu 3 października rb.

Postulaty Ziem Północno-Wschodnich w obrotach towarowych między Polską a Francją

Niedługo odbędzie się w Warszawie posiedzenie komisji mieszanej dla kontroli obrotów towarowych między Polską a Francją. Przedmiotem obrad komisji będzie definitywne ustalenie kontyngentu i ilości towarów przy wzajemnej wymianie towarowej między obu krajami na III i IV kwartał roku bież.

artykułem i możność sprzedaży tam znacznej ilości skrzynek nie ulega kwestii, zwłaszcza, że ludność Francji, co zresztą zaznacza się już i u nas, w Polsce, przechodzi z tańszych aparatów radiowych na droższe.

Ziemie Północno-Wschodnie są w znacznym stopniu zainteresowane w rozszerzeniu wymiany towarowej z Francją. Eksportujemy do Francji len, w mniejszych ilościach drzewo, ziola lecznicze, reki, grzyby. W sezonie 1937/38 r. zaznaczył się poważny eksport skrzynek radiowych, przy dobrych warunkach płatności (gotówka), który już w II kwartale został zahamowany ze względu na nieprzyznanie przez Francję odpowiedniego kontyngentu.

Tu właśnie powstaje zagadnienie o wielce ważniejsze, niż eksport skrzynek — mianowicie rzucenie na rynek francuski większej ilości gotowych radiodiodoborników, których zbyt rokuje jak najlepsze nadzieje i ze względu na cenę tego towaru kalkulowałyby się znacznie korzystnie. Toteż Polska powinna wysunąć kwestię kontyngentu na skrzyńki i aparaty radiowe i wywalczyć dla naszego przemysłu rynek francuski w tym zakresie.

Na ten moment powinna by zwrócić uwagę wzmiankowana komisja w toku swoich obrad. Eksport skrzynek radiowych z naszych ziem do Francji ma duże możliwości. Chłonny rynek francuski nie jest jeszcze dostatecznie nasycony tym

Drugą niemniej ważną sprawą jest ulokowanie naszych wyrobów szklanych, przeważnie szklanej galanterii, na rynku francuskim. Dotychczas eksport tego artykułu natrafiał na przeszkodę w postaci braku kontyngentu, wywożono z naszych ziem jedynie niewielkie ilości szkła do kolonij francuskich, głównie Afryki Północnej, gdzie cieszyło się ono znacznym

powodzeniem. Do samej zaś Francji, której przemysł szklany nie jest w stanie zaspokoić znacznego zapotrzebowania, idzie w wielkich ilościach szkło z Czechosłowacji, dysponującej dużymi kontyngentami, podczas gdy Polska, co jest charakterystyczne, otrzymała kontyngenty przeważnie uszczuplone w porównaniu z kontyngentami z lat ubiegłych. I tu więc są duże możliwości, które powinna by Polska wyzyskać i dla naszych hut szklanych zdobyć rynek francuski.

W zakresie importu z Francji Ziemi Północno-Wschodnie zainteresowane są w sprawie wadzenia formieru, specjalnie przystosowanego do wyrobu skrzynek radiowych i produkowanego we Francji, a którego my w kraju nie produkujemy. Właściwość, jakie nadają te formierze radiodiodobornikom, przywzyczały do nich publiczność francuską — i wyrabiane z nich skrzyńki i aparaty cieszyłyby się znacznie większym popytem, niż sporządzone z naszego, krajowego surowca.

I o tym powinnyby pamiętać komisja kontroli obrotów. [en]

Tabela loterii

3 dzień ciągnięcia 4-ej klasy 42 Loterii Państwowej

I II ciągnięcie

Główne wygrane

Stala dzienna wygrana 5,000

padła na nr. 75884

50.000 zł.: 26102

10.000 zł.: 3103

5.000 zł.: 18265 100024

2.000 zł.: 17749 19423 23411

34110 34012 54846 55332 59713

60734 61913 81342 87962 89359

91004 141446 142400 150229

1.000 zł.: 1324 8217 9300 13870

14276 16179 19797 28457 33518

37287 39275 45333 45751 50203

51967 62106 63941 65961 75902

77493 80289 81573 82239 85369

96866 105452 109423 116775

119754 127416 127833 149198

149637

Wygrane po 250 zł.

47 77 80 222 80 326 67 478 536 91

676 756 86 1342 88 583 715 42 70 952

84 2035 138 69 397 419 26 60 518 660

718 818 32 3067 128 254 313 401 2 511

607 731 83 4207 356 94 420 61 702

205 95 863 511 5057 59 166 210 12 15

258 346 94 478 540 65600 6075 343

44 428 539 76 641 707 806 51 925 20

55 7120 215 44 90 369 74 731 41 78

532 760 718 56 64 85 8143 45 58 392

458 835 78 900 46 68 7051 152 630 76

94 746 66 79 889 10071 100 30 39 268

317 461 613 33 11278 20 307 88 635

85 790 854 92 901 53 82 12120 49 59

88 269 365 505 45 612 68 288 68 13194

302 18 43 494 527 648 710 69 94 963

14231 74 439 690 361 15143 56 285

322 451 675 92 843 997 16020 216 288

221 79 354 413 20 56 76 534 58 69 615

67 81 848 74 580 7117 419 665 68

748 834 63 908 62 18019 17 234 23 318

47 461 595 606 42 899 19245 355 429

655 735 39 809 49 921 63 86

20151 96 213 96 591 606 740 21071

89 134 229 36 357 462 75 78 515 69

874 762 870 97 22083 97 559 634 58

708 827 60 68 87 591 23046 121 34

875 20 312 59 95 671 701 805 14 902

82 24001 20 69 68 217 95 590 96 99

990 97 25247 90 311 35 429 87 512 21

615 71 51 803 85 947 26012 184 228

30 316 92 410 33 35 566 2020 40 50

713 857 95 85 930 33 27054 91 153

286 322 90 92 459 531 40 62 28376 474

606 34 92 708 211 36 95 29035 332 55

50 8644 20 30043 156 115 318 455 83

520 648 68 745 57 989 31043 46 62

198 226 96 642 49 750 802 5 40 9140

90 32004 279 398 551 95 702 31 815 22

33025 103 52 394 466 508 15 704 804

27 61 64 909 13 47 34019 62 150 367

69 93 865 919 20 35614 54 218 680

741 36018 19 94 253 80 484 632 947

81 89 37178 201 23 51 652 901 69 85

38124 39 88 435 636 787 802 958

39108 78 82 92 209 835 416 39 96

548 74 611 76 758 91269 92 40806

71 72 586 920 41021 40 123 252

564 750 73 42212 924 497 514 676

803 19 48 930 43131 75 218 310

558 727 44040 73 137 66 232 65

316 472 92 650 70 760 57 69 89

45063 77 115 91 296 671 88 707

48021 130 202 25 74 98 574 736 89

888 922 63 47017 346 480 657 840

956 48020 38 88 157 346 460 93 549

81 610 64 731 847 936 48 68 49263

350 87 90 439 78 955 89 637 878

50015 56 115 20 56 338 68 496 641

88 781 51007 202 628 52 842 52186

211 16 50 470 94 518 80 639 714

826 915 62 53080 126 257 476 602

37 54089 221 40 386 576 98 610 68

76 713 66 852 992 55065 108 496

514 22 646 81 716 90 56011 85 189

218 51 484 564 710 95 814 63 916

55 57178 204 96 402 64 529 81 89

602 30 786 826 975 81 58060 141

81 93 238 481 536 43 61 618 744

909 13 59015 38 207 416 628 60328

401 513 58 67 614 61047 321 62 67

591 818 911 62001 15 21 88 117

251 70 370 83 407 13 709 59 801 61

63270 924 428 64048 71 80 92 185

218 26 356 424 70 504 94 635 99

786 84 65213 234 370 519 68 88

862 91 963 66044 258 395 547 871

67072 93 123 63 384 462 561 645

754 451 955 68001 83 152 232 45

331 815 41 514 20 47 58 637 84 87

794 801 985 69075 155 69 201 406

27 543 746 78 925 58

70085 102 16 432 544 81 82 88

683 87720 57 60 833 930 71203 418

87 599 670 85 808 32 933 42 72029

66 144 302 439 71 548 721 875 77

94 870 710 232 807 21 31 405 21

28 538 642 54 739 890 74259 303

430 688 747 60 79 837 916 37 48

75011 137 226 38 412 519 67 94

793 76378 552 600 20 827 60 88

969 77133 216 376 549 87 615 21

996 78134 208 40 64 443 62 540

628 919 79067 72 139 61 261 87

363 67 654 763 928.

80031 68 30 55 316 20 79 454 60

509 19 16 41 59 641 62 670 875

96 81254 425 530 610 49 712 903

25 82002 -106 84 203 47 71 364 85

619 96730 81 808 928 65 83098 121

296 384 95 534 65 672 765 933

84052 53 125 33 603 781 98 234

902 26 85262 358 76 720 86 811

500 86042 145 89 215 88 447 58

625 59 90 834 968 87079 196 520

669 997 88049 178 292 422 583 608

896 900 89011 22 86 174 556 607

9 834.

90146 86 255 301 21 26 71 431

581 670 838 900 29 91066 97 308

54 403 937 45 92164 233 87 61 339

527 639 83 734 36 93231 321 447

77 85 548 815 58 77 774 83 94021

295 336 51 591 989 95030 76 96 217

318 94401 12 695 867 978 96212

457 70 654 737 877 97184 9109 533

608 90 717 838 98021 52 164 94

48 92 99 485 576 99 638 709 61

915 9901 171 88 241 303 538 654

943.

100056 58 406 505 73 858 928 101084

175 337 42 816 27 903 65 102035 58

239 53 409 38 547 91 103191 440 620

895 902 104041 42 94 169 305 411 508

87 897 105193 325 27 488 90 502 788

969 92 93 106440 518 48 70 797

107139 42 354 617 37 787 989 108253

365 547 61 681 952 109008 119 51 94

388 511 18 24 640 803 10 37110070

72 316 480 600 794 111058 160 602

85 705 66 908 112064 65 97 196 423

606 908 113177 247 362 513 26 51 79

65 938 822 53 932 114033 74 103 32

52 451 628 706 23 936 70 116047 156

288 365 433 626 28 59 790 818 989

116159 233 384 548 74 669 93 728

926 28 36 59 117229 394 567 695

118162 463 651 777 870 984 119019

111 222 48 80 318 22 430 655 741 930

120063 87 280 372 407 535 645 68 97

712 887 914 56 121385 200 23 57 69

95 660 74 742 68 815 25 931 50

122209 93 341 402 515 663 863

123339 424 547 77 628 75 89 743 63

124125 43 58 29 387 98 428 93 517

668 738 833 69 950 125197 235 422

654 776 126110 81 212 303 52 474 507

784 955 127034 59 87 168 202 304

502 64 600 72 758 878 128063 221

94 594 602 736 846 75 78 905 129180

338 429 547 619 74 716 971

130089 166 84 400 58 542 604 23

181284 592 609 13 40 80 703 67 873

909 77 97 132025 550 84 611 133281

352 74 559 655 72 89 947 57 58 134038

48 328 185306 103 329 406 850 92

136223 76 406 32 597 607 24 737 941

137124 488 557 87 650 79 784 850 55

52 65 18028 57 337 62 64 76 84 618

784 800 139253 90 381 90 458 719 892

122 140123 311 442 69 783 804 8 89

988 14148 209 444 533 56 674 757

811 16 43 906 142052 201 313 499

619 75 86 758 812 33 53 56 955 77 87

148331 42 452 558 628 56 738 84

979 97 144286 302 442 77 859 962

145042 96 144 83 255 355 427 507 661

84 837 51 923 146624 737 54 899

147095 138 459 522 682 95 785 859</

KRONIKA

WRZESIEŃ
8
Czwartek

Dziś: Adriana M.
Jutro: Sergiusza.

Wschód słońca — g. 4 m. 38
Zachód słońca — g. 5 m. 56

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB
w Wilnie z dn. 7. IX. 1938 r.

Cisnienie 759
Temperatura średnia + 17
Temperatura najwyższa + 21
Temperatura najniższa + 15
Opad —
Wiatr: południowy
Tendencja barom.: lekki wzrost ciśnienia
Uwagi: chmurno.

WILEŃSKA

DYZYURY APTEKI.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Nałęcz (Jagiellońska 1); S-ów Augustowskiego (Kijowska 2); Romeckiego i Zelańca (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Anielska 42); Szantyr (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

SOBISTE

— Wyjazd dyrektora kolei do Warszawy. Dyrektor kolei państwowych w Wilnie inż. Głazek wyjechał na kilka dni do Warszawy do Ministerstwa Komunikacji. Powrót dyrektora PKP przewidywany jest na 12 bm.

MIEJSKA.

— Nie będzie w Magistracie referatu aprowizacyjnego. Wsunęty został projekt uruchomienia w magistracie referatu aprowizacyjnego. Sprawa ta była rozważana na ostatnim posiedzeniu Zarządu Miejskiego, który postanowił na razie referatu tego nie uruchamiać z powodu braku odpowiednich kredytów.

— Wybory nowego przedstawiciela Wilna do Ogólnopolskiej Rady Opieki Społecznej. Upiękniała obecnie kadencja przedstawiciela Wilna w Ogólnopolskiej Radzie Opieki Społecznej. W Radzie Wilno reprezentował dotychczas prezydent miasta dr Maleszewski.

Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Miejskiej mają być dokonane wybory nowego przedstawiciela. Najprawdopodobniej powtórnie wybrany będzie prezydent Maleszewski.

SPRAWY SZKOLNE

— Pryw. 7-kl. Koedukacyjna Szkoła Powszechna III stopnia Halny Siewczowej p. n. „Szkoła Radosna” przyjmuje zapisy do wszystkich klas oraz do przedszkola codziennie od 12—16, ul. El. Orzeszkowej 11-b. Racjonalne i ulepszone metody nauczania pod kierunkiem wykwalifikowanych doborowych sił pedagogicznych. Należyte i sumienne przygotowanie do szkół średnich, ogólnokształcących i zawodowych. Języki obce. Środowisko kulturalne. Lokal piękny, słoneczny. Ogród, boisko. Warunki dostępne.

— PRZEDSZKOLE SS. BERNARDYNEK, żeńskie z językiem niemieckim, przyjmuje wpisy w furty klasztornej, św. Michała 7, od godz. 9—12 przed poł. i od 1—4 po poł.

— BURSA ŻEŃSKA Z. P. O. K. przyjmują uczenie ze szkół powszechnych, zawodowych i średnich. Informacje w kancelarii Bursy, ul. Bazyliańska 2 m. 20 od 10—12 i od 15—18, Tel. 16—25

ROŻNE

— Rekolacje zamknięte w Domu Rekolacyjnym w Kłwarji Wileńskiej. — w m. wrześniu odbędą się:

12—16 dla Kat. Słow. Młodz. Męskiej i Instruktorów Akcji Kat.

19—23 dla Kat. Słow. Młodz. Żeńskiej.

26—30 dla Kongr. Żeńsk. III. Zak. Sw.

Franciszka, Dominika i Karmelit. oraz pomocniczym domowym.

Zgłaszać się zawczasu do Dyrekcji o kartę przyjęcia.

— Termin egzaminów pielęgnarskich. Urząd wojewódzki wileński podaje do wiadomości, że ostateczny termin zdawania państwowych egzaminów pielęgnarskich nazna czony jest na początek listopada rb.

Kandydatki, które złożyły podanie o do puszczenie do tego egzaminu a tymczasem zmieniły miejsce zamieszkania, proszone są o bezzwłocznie zgłoszenie zmiany adresu w Urzędzie Wojewódzkim Wileńskim, pokój Nr 8.

LIDZKA

— POŻAR FABRYKI „UNIGUM” W LIDZIE. W fabryce wyrobów gumowych „Unigum” w Lidzie wybuchł pożar, który zniszczył urządzenia gazowni. Pożar powstał z pleca gazo-generatora, którego górne drzwiczki paleniska były otwarte. Straty sięgają ok. 2.000 zł.

— ZNIEWOLIK POD GROZĄ REWOLWERU. We wsi Wicuki, gm. weronowskiej Piotr Żukowski z Lidy zniewolił córkę Józefa K. 16-letnią Genowefę, którą steroryzował pistoletem.

— Podczas burzy, która przeszła nad Lidą piorun uderzył w dom mieszkalny Heleny Roubowej (ul. Rajska 83) wskutek czego zapaliła się ściana wewnętrzna mieszkania. Straż pożarna pożar zlokalizowała.

BARANOWICKA

— Żelazo od chłopca odebrali nie zwracając 2 zł. — Rogalczuk Jan ze wsi Jeżewice, gm. Kleck przyjechał na jarmark do Baranowicz i wstąpił do sklepu żelaza przy ul. Szosowej 131.

Według życzenia Izraela Czemielińskiego, właściciela sklepu, chłop zapłacił 2 zł. za wybrany kawałek żelaza i wyszedł sobie spokojnie. Czemieliński jednak „obmyślił się” później, że sprzedał za mało, dogonił chłopca na ulicy, żądając jeszcze 1 zł. dopłaty.

Wkrótce wybuchła awantura. Czemielińskiemu z pomocą pośpieszyli współwyznawcy, żelazo od chłopca odebrali, nie zwracając mu 2 zł. Rogalczuk wtedy udał się ze skargą do policji.

— Z zadrześci o narzeczoną... Karaim Spiridon, zam. w Baranowiczach przy ul. Kochanowskiego 5 od dłuższego czasu poszukiwał uciekłej panny na towarzyszkę życia, a gdy znalazł i zaręczył się — postawił dla niej taki warunek:

— Patrzaj, żebyś z nikim więcej nie chodziła, — bo będzie z tego awantura...

Aż tu pewnego razu spotyka swą „na rzezoną” w towarzystwie Włodzimierza Sawickiego ze wsi Olesiewice, gm. stołowiekiej, jak spacerują „za podręczkę” przy ul. Piłsudskiego. Wtedy zadrzrosny Spiridon wyjął z kieszeni rewolwer, zanim jednak zdolał wystrzelić, zakochanego rozbrojono i od prowadzono do komisariatu.

WOŁOZYŃSKA

— Rozpoczęcie roku szkolnego w gimnazjum w Wołozynie. 5 bm. po uroczystym nabożeństwie odbyło się w gmachu 2 szkoły powsz. w Wołozynie oficjalne otwarcie roku szkolnego w nowym gimnazjum w Wołozynie.

Starosta powiatowy Ludwik Cichy w swoim przemówieniu podkreślił ważny fakt uruchomienia szkoły średniej w powiecie wołozyńskim, jej rolę, jaką powinna odegrać w życiu kulturalnym miasta i powiatu.

Ambicją rodziców i społeczeństwa winno być aby gimnazjum, którego brak dawał się odczuwać, istniało jak najdłużej i pomyślnie się rozwijało.

Inspektor szkolny Stelmach Antoni w krótkich słowach skreślił historię powstania gimnazjum w Wołozynie, podnosząc zasługi starosty, który nie szczędząc

Poleszucy w Warszawie



Do stolicy przybyła wycieczka regionalna z ziemi poleskiej w liczbie kilkuset osób, przeważnie młodzieży, w barwnych strojach ludowych. Na zdjęciu moment składania przez poleszuców hołdu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w Belwedercze.

trudu dążył do uruchomienia tego gimnazjum.

Na zakończenie przemówił dyr. gimnazjum, zapewniając, że doloży starań, aby gimnazjum spełniało należycie swoje zadanie.

Liczba 164 kandydatów do kl. I jest dowodem konieczności istnienia gimnazjum w Wołozynie. W chwili obecnej dwie klasy równoległe liczą 110 uczniów.

WIL-TROCKA

— Posiedzenie Rady Miejskiej. W dn. 5 bm. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej w Trokach. Rada Miejska powzięła szereg uchwał a m. in. uchwałę o przemianowaniu wielu ulic w Trokach.

Nazwę ulicy Polskiej zmieniono na ul. Bernardyńską, ponieważ w swoim czasie stał tam klasztor Bernardynów, skasowany przez władze zaborcze.

Ulica Wielka Kowieńska została podzielona na dwie części, t. j. na ul. Karaimską i na ul. Kowieńską. Ulice te przedzielił słup. W dawnych czasach ulica ta nazywała się Karaimską, władze rosyjskie przemianowały ją na ul. Wielką Kowieńską.

— Wystawa rolnicza w Rudominie. Są wójtowie w naszych gminach (a jest ich w nek. wileńskim 96), którzy z całą sumiennością dbają o dobro obywateli, przede wszystkim w dziedzinie gospodarczej, gdyż prawie 100 proc. ludności wiejskiej trudni się rolnictwem.

Do takich dbałych wójtów należy między in. wójt gm. rudomińskiej p. Wł. Choelano wicz (ostatnio otrzymał on srebrny krzyż zasługi), który organizuje obecne na październik r. b. wystawę rolniczą.

Wystawa ta budzi duże zainteresowanie.

— Popiszkł komasują się. Spalona niedawno wieś Popiszki w gm. rudzińskiej (o czym pisaliśmy) doczekała się rychłej (dzięki pożarowi) komasacji, po czym — jeszcze w rb. — odbędzie się odbudowa wsi

WILEJSKA

— Nowy szpital. Na ulicy Zwirki założono fundamenty pod nowy szpital. Będzie to dwupiętrowy, murywany budynek, o czterech kondygnacjach, projektowany przez inż. L. Paprockiego.

Na parterze tego budynku o wymiarach 60 m na 30 m będzie mieścił się oddział zakaźny i wewnętrzny, na pierwszym piętrze — oddział chirurgiczny i ginekologiczny, a na drugim — gru-

liczny. Pierwsze i drugie piętro będzie miało tarasy dla chorych.

Koszt budowy oblicza się na pół miliona zł. Obecnie zatrudnionych jest ok. 60 osób. Robotnicy wykwalifikowani otrzymują 10 zł, a niewykwalifikowani do 2 zł dziennie.

W dotychczasowym budynku szpitalnym będzie mieściła się administracja

— WSKUTEK PEKNIĘCIA WIDELEK ROWERU. Na rogu ul. Dąb-Biernackiego i Mickiewicza wskutek peknienia widełek roweru upadł na bruk Stanisław Sarnek dotkliwie kalejąc sobie twarz.

Nieprzytomnego i okrwawionego cyklistę dostarczono do miejscowego szpitala.

— Polleja strzela na O. S. Na strzelnicy Zw. Strzeleckiego w Wilejce odbyło się strzelanie policji na Odnakę Strzelecką. 90 procent strzelających wypełniło warunki, zdobywając odznaki II i III klasy.

Nadmienić należy, że miejscowy Policyjny Klub Sportowy wykazuje duże zainteresowanie sportem strzeleckim i na zawodach o mistrzostwo powiatu od szeregu lat w grupie rezerwistów zajmuje pierwsze miejsce.

— Uschły drzewa. Wilejkę śmiało można zaliczyć do najbardziej słonecznych miast w Polsce. W lecie deszcze w niej są rzadkością. Czyta się, że w różnych miejscach kraju są ulewy, oberwanie się chmur, gwałtowne burze, a tymczasem w Wilejce niebo jest jasne i pogodne. W tym roku opady były jeszcze skąpsze niż zwykle. W ostatnich dwóch miesiącach tylko parę razy kropił mały deszcz.

Wskutek tego w wielu punktach miasta uschły drzewa. Zeschłe, poczerniałe i pożółkłe liście brzo wyglądają, jakby były zniszczone przez mróz.

DZISIEŃSKA

— 40-lecie Straży Pożarnej w Głębokiem. 4 bm. Ochotnicza Straż Pożarna w Głębokiem uroczystie obchodziła 40-lecie swego powstania. (Organizatorem i pierwszym prezesem Och. Straży Poż. w Głębokiem był dr Mikołaj Pólikowski, który w roku 1898 doceniając znaczenie Straży Pożarnej, mimo napotykaną trudności, zdołał ją zorganizować.)

W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele władz z wicestarostą Rudzińskim i inspektorem wojewódzkim straży pożarnych Pianką na czele oraz liczne rzesze miejscowego społeczeństwa. Po wysłuchaniu na bożeństwo w miejscowym kościele parafialnym wicestarosta Rudziński wygłosił do strażaków przemówienie, podkreślając ich zadanie i cele. Następnie odbyła się defilada strażaków, wręczenie medali za zasługi na polu pożarnictwa oraz wspólny obiad w świetlicy strażackiej.

W godzinach popołudniowych w ogrodzie miejskim odbyły się zawody strażackie o nagrodę przechoźnią zarządu straży, którą zdobył strażak Mikołaj Grunądz. Wieczorem przy ognisku strażacy i samarytanki odpiewali wiele piosenek strażackich, a na czelek strażcy Wincenty Arent omówił historię straży głębockiej, wzywając społeczeństwo do zasilenia szeregów strażackich.

— Wycieczka skarbowców. Związek Pracowników Skarbowych w Głębokiem w dniu 3—4 bm. zorganizował wycieczkę skarbowców do Brasławia. Uczestnicy wycieczki zwiedzili Brasław i okolice oraz wzięli udział w wspólnym strzelaniu między Kotami Zw. Prac. Skarb. Brasław — Głębokie.

Poprzedniej niedzieli bawiła w Głębokiem także wycieczka skarbowców z Brasławia.

RADIO

CZWARTEK, dnia 8 września 1938 r.
6.42 Pieśń poranna. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Koncert poranny. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Muzyka popularna. 8.55 Program na dzisiaj. 9.00—11.00 Przerwa. 11.00 Góry nasze, góry — por. muzyczny dla szkół. 11.25 Francuska muz. symfoniczna. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Arie i uwertury operowe. 14.00 Muzyka lekka. 14.15—15.15 Przerwa. 15.15 Audycja dla dzieci: „Po drogach i ścieżkach” — pog. 15.30 Mała skrzynekka dla dzieci miejskich — prow. Ciocia Hala. 15.45 Wiad. gospodarcze. 16.00 Muzyka rozrywkowa. 16.45 O niewidomych. — pogad. 17.00 „Dziełowe znaczenie Polesia” — pog. dr. Jerzego Ordy. 17.15 Recital śpiewaczy A. Kwietnia. 17.35 Scherza symfoniczne. 17.45 „Teatr wileński u progu nowego sezonu” — pog. wygl. dr. L. Pohóg-Kielanowski. 17.55 Program na piątek. 18.00 Medycyna pod mikroskopem — pog. 18.10 „Tu Kujawy, tam Kujawy, są tam chłopcy do zabawy” — wyk. chór chłopców. 18.30 Oryginalny Teatr Wyobraźni: „Alarm we krwi” — słuch. 19.00 Edward Grieg: Sonata skrzypcowa Nr. 1, op. 8. 19.20 Pog. aktualna. 19.30 „Wspomnienia z teatru” — koncert rozrywkowy. W przerwie: „Dusza na paradzie” — K. Makuszyńskiego. 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 Pog. aktualna. 21.00 „Rak korzeniowy drzewek owocowych” — pog. wygl. inż. Janina Turka. 21.10 Wieczór operetkowy — koncert rozrywkowy. Trans. z Dorocznej Wystawy Radiowej. 21.50 Wiad. sportowe. 22.00 Wil. wiad. sportowe. 22.05 Tańce artystyczne. 23.00 Ostatnie wiad. i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

PIĄTEK, dnia 9 września 1938 r.

6.42 Pieśń por. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Muzyka popularna. 8.55 Program na dzisiaj. 9.00—11.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. 13.00 Z utworów Ryszarda Wagnera. 13.30 Audycja życzeń dla dzieci w opr. Cioci Hali. 14.00 Muzyka popularna z płyt. 14.13 Komunikat Zw. KKO. 14.15—15.15 Przerwa. 15.15 Step Pantalich i Zadrości — pogadanka. 15.30 Reportaż z radiofonizowanego szpitala w Poznaniu. 15.50 Wiad. gospodarcze. 16.05 Potpourri z operetek Pawła Abrahama w wyk. ork. Rozgłośni Wil. pod dyr. W. Szezepańskiego. — 16.45 Małopolaka Wschodnia z okna wagonu — pog. 17.00 Echa przeszłości: „Sąd nad ezarownikami” — pog. wygl. Marian Pieciukiewicz. 17.10 Z różnych oper. 17.55 Program na sobotę. 18.00 Przyroda i technika — pog. 18.10 Pogadanka konkursowa P. R. 18.15 Koncert rozrywkowy. 18.35 Pogadanka aktualna. 18.45 Kronika literacka. 19.00 Recital śpiewaczy Wł. Derwiesia. 19.20 Pog. aktualna. 19.30 „Ploteczki” — I część koncertu rozrywkowego. Trans. z ter. Dor. Wystawy Radiowej. W przerwie: Co słychać? — rozmowa Jerzego z Kadziusiem. 20.45 Dzień wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Czytanka wiejskie: „Babunia” — opowiada nie Elżby Orzeszkowej. 21.10 II część koncertu rozrywkowego z terenu Dor. Wystawy Radiowej. 21.50 Wiad. sport. 22.00 Wil. wiad. sportowe. 22.05 Wycieczki i spacer — prowadził Eug. Piotrowicz. 22.10 Muzyka baletowa. 23.00 Ostatnie wiad. i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

HOTEL „ST. GEORGES”
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

Kapliczka — grota w „Jagiellonowie” pod Wilnem

W znanym mieście-ogrodzie „Jagiellonowie” pod Wilnem (w Ponarach) budowana jest obecnie kapliczka-grota obok dworca kolejowego.

W kapliczce-grocie tej zostanie umieszczony cudowny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej.

Poświęcenia kapliczki-groty dokona osobiście J. E. Ks. Arcyb. Jędrzykowskiego w końcu bież. miesiąca.

O:ty zatarg na terenie fabryki w Nowej Wilejce

Na terenie fabryki Mozera wybuchł ostry zatarg pomiędzy robotnikami a dyrekcją, która z dniem 7 września rb. wypowiedziała pracę wszystkim robotnikom. W związku z tym wśród robotników i ich rodzin powstało zrozumiałe rozgorzenie, spotęgowane tym faktem, że robotnicy są w przededniu zawarcia umowy zbiorowej.

Należy podkreślić, że robotnicy fabryki Mozera są zorganizowani w szeregach Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych, to też Rada Zawodowa w Wilnie podjęła energiczną akcję celem zlikwidowania zatargu. Kierownictwo akcji spoczywa w rękach prezesa Rady Zawodowej ZPZZ w Wilnie Stanisława Kossaczewskiego.

Potworny mord

Handlarka z Wilna uduszona i obrabowana w Smorgoniach

Wczoraj rano policja śledcza w Wilnie otrzymała wiadomość o potwornym morderstwie rabunkowym, popełnionym w Smorgoniach. Ofiarą bandytów padła 40-letnia handlarka z Wilna, Ełła Alperowiczowa stała zam. na Zwierzynku.

Alperowiczowa jest właścicielką sklepu spożywczego na Zwierzynku przy ul. Moniuszki. W dniu targowe często wjeżdżała do Smorgoni i innych miasteczek, celem zakupu produktów dla swego przedsiębiorstwa.

Alperowiczowa zawsze zatrzymywała się w Smorgoniach u znajomych przy zaułku Garbarskim, gdzie odnajmowała mały pokój, położony w suterenie i od-

dzielony długim korytarzem i schodkami od reszty mieszkania.

6 bm. Alperowiczowa przybyła do Smorgoni i położyła się od razu do snu, prosząc gospodynię, by obudziła ją wcześniej, gdyż ma wiele spraw do załatwienia.

Zgodnie z jej życzeniem gospodyni nad ranem zajrzała do pokoiku i zamarlała na progu z przerażenia. W pokoju panował nieład. Rzeczy były porozrzucane, waliza leżała na podłodze z oderwanym wiekiem, zaś po środku pokoju ze skrepowanymi rękoma i nogami, nie dając oznak życia, leżała Alperowiczowa.

Krzyki gospodyni zwały domowników i sąsiadów. Znalazłszy policję, która w szybkim czasie przybyła na miejsce wypadku i wszczęła dochodzenie. Stwierdzono, że Alperowiczowa padła ofiarą morderstwa rabunkowego. Bandyci w nocy przedostali się do pokoju, związali jej ręce i nogi, a następnie zakneblowali szmatą usta w ten sposób, by kobieta udusiła się. Wezwany lekarz stwierdził, że Alperowiczowa zmarła istotnie od uduszenia się.

Bandyci zabrali Alperowiczowej 1500 zł w gotówce, obrączkę ślubną, zegarek oraz inne rzeczy.

(c).

Pamiętka z Targów Północnych

Cenną pamiętką z Targów Północnych będzie „Przewodnik - Katalog” IV Targów Północnych. „Przewodnik” będzie zawierał szereg artykułów o zagadnieniach gospodarczych Ziemi Północnych i o roli Targów, ich historii i zadania na przyszłość.

W części katalogu znajdują się w spisie wszystkie firmy, uczestniczące w Targach wedle branż i alfabetycznie, nadto dział reklamowy firm miejscowych i zamiejscowych.

„Przewodnik” jest już w składaniu, na leży pośpieszyć do ewent. reklamą.

Zniżki dla Turystów do Wilna i na IV Targi Północne.

Jak wiadomo turyści z głębi Polski (mi. a. imum 250 km.) jadący do Wilna i na Wilnia, korzystają z 50 proc. zniżki kolejowej w obie strony, tj. placąc cenę całego biletu do Wilna, mają bezpłatny powrót. Pobyt jednak w Wilnie musi trwać najmniej 6 dni


Turyści zaś wybierający się na IV Targi Północne korzystają ze zniżki 75 proc. w drodze powrotnej, lecz nie są skrepowani długością pobytu.

Ważne dla Pań Domu

Niezrównana książka z przepisami Dra A. Oetkera pt. „Dobra gospodyni piecze za ma” jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych i księgarniach. Cena obniżona 30 groszy. Książeczka jest nieoceniona dając mnóstwo przepisów na pieczywo itp.

SKŁAD MEBLI „Wilenkin”
w **Ch. Straż** byli kierownik „MEBLOWIL”
Wilno, Tatarska 20
Zakłady stolarskie i tapicerskie. Posiadamy zawsze na składzie ostatnie nowości różnych mebli. Wykonujemy wszelkie roboty w zakresie meblarstwa i tapicerstwa. Opakowanie i przewożenie mebli.

CASINO
PREMIERA. **Dziś OTWARCIE SEZONU**
Film większy i wspanialszy niż Wasze najmielsze życzenia



To czarowna baśń, która wzrusza i bawi.
To łzy i uśmiech, sentyment i piosenka — zaklęte na taśmie filmowej
To rewelacja na jaką długo czekaliście.

PIĘKNY NADPROGRAM
Bilety ulgowe i passepartout nieważne.

PAN Dziś. **Zachwył! Kolosalne powodzenie!**
Druga Młodość Gorkyńska, Stępowski, Zacharewicz i in.
Wszelkie ulgi zawieszono.

Kino MARS Dziś. Wielki film egzotyczny
ZEW PUSTYNI Rola główne: PAUL ROBESON, „Czarny Szalpin”, bohater filmu „Bosambo” oraz Henry Wilcoxon bohater filmu „Wyprawę Krzyżową”. Imponujące rozmachem walki ARABÓW w Pustyni. Katastrofa amerykańskiego transportowca wojennego. Piękny nadprogram kolorowy. Pocz. 4, 6, 8 i 10.15

Chrześcijańskie kino. Dziś na otwarcie sezonu niezrównana
SWIATOWID! Jeanette Macdonald oczaruje wszystkich w ośniewającym filmie
„Motyl hiszpański”
Uprasza się o przybywanie na seansy: 5, 7 i 9. w niedziele i święta od 1-ej.

OGNIKO Dziś najwesejsza polska komedia tryskająca humorem
TRÓJKA HULTAJSKA
Arcybawne przygody przygłóci, którzy wygrali milion. W rolach główn.: Stanisław Sieniński, Stanisław Wollński, Józef Kondrat, Tamara Wiszniewska i inni. Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. Pocz. o 6, w niedzi. i św. o 4

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Pojutrze inauguracja sezonu w Teatrze Miejskim na Pohulance. Już tylko dwa dni dzieli nas od oczekiwanej z dużym za interesowaniem przez społeczeństwo wileńskie inauguracji sezonu. Na uroczystość tę wybrano „TEKLE”, sztukę Jerzego Koszowskiego, znakomitego powieściopisarza, który tym razem debiutuje jako autor dramatyczny.

Obsadę sztuki tworzą: Walentyna Alexandrowicz, Władysława Nawrocka, Wanda Szczepańska, Juliusz Balicki, Antoni Czaplinski, Władysław Ilciewicz, Stanisław Jaśkiewicz, Stefan Kępka-Bajerski, Władysław Lason, Stefan Martyka, Ludwik Tatarski.

Uwaga: Ceny miejsc od 0,40 zł. do 3,90 zł. Szatnia płatna: parter i I balkon — 0,30 gr., II balkon — 0,20 gr.

— Dziś o godz. 17,45 audycja radiowa dr. Leopolda Pobóg-Kielanowskiego — dyr. Teatru Miejskiego na Pohulance pt. „U progu nowego sezonu teatralnego”.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— Występy J. Kulczyckiej. Dziś na jeden tylko wieczór wchodzi na repertuar ulubio na operetka Granichstadtowa „Orlow” z pięknymi kreacjami artystycznymi Janiny Kulczyckiej i Kazimierza Dembowskiego, Wł. Szczenińskiego, K. Wyrwicz - Wichrowskiego i innych oraz baletem z udziałem M. Martówny i J. Ciesielskiego.

— **Bal w Sawoju.** Jutro grana będzie wspólna operetka Abrahama „Bal w Sawoju” zaś w sobotę Wiktoria i jej huazar. W obu wspomnianych operetkach biorą udział trzy primadonny: J. Kulczycka, B. Halmirska, X. Grey.

— **Studium baletowe Sawiny - Dolskiej.** Zatwierdzone przez Ministerstwo WR i OP studium artystki baletu Sawiny-Dolskiej otwarte od 6 września rb., ul. Dominikańska 8—3. Zapisy uczenie od 3—7 w. W programie tańce klasyczne, charakterystyczne, akrobatyczne, teoria. Dla dorosłych specjalne komplety.

Echa zabójstwa na W. Pohulance Morderca szwagra skazany na 3 lata więzienia

Sąd Okręgowy w Wilnie rozpoznał sprawę robotnika kanalizacyjnego Romualda Songajły, oskarżonego o zabicie swego szwagra Pawła Paszyna, dozorca jednej z kamienic na W. Pohulance.

1 czerwca br. wynika pomiędzy Songajłą, a jego żoną, siostrą Paszyną i teściową, kłótnia. Siostra Paszyna pobiegła do brata po pomoc. Paszyn przybył natychmiast do mieszkania Songajły i stanął po stronie kobiet.

Po bóje Paszyn opuścił mieszkanie Songajły i przystanął w bramie. Tam dopadł go podenerwowany Songajła i z całych sił cisnął kamieniem w skroń. Uderzenie okazało się śmiertelne.

Sąd Okręgowy skazał Songajłę na 3 lata więzienia, wychodząc z założenia, że dokonał zabójstwa w stanie silnego afektu.

Tragedia ołca Zwariował po utracie synka

Pogotowie dostarczyło wczoraj do szpitala Sawicz, na wydział psychiatryczny, krawca W. Liśczyca, zam. przy ul. Łotoczek 6.

Liśszyc przed dwoma tygodniami stracił dziecko. Wczoraj zrozpaczony ojciec odwiedził mogiłę syna, wracając zaś z cmentarza doznał ataku szału.

Giełda zbożowo-towarowa i Iniarstwa w Wilnie

z dnia 7 września 1938 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. faryflet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (len za 1000 kg. w co wag. st. zał.) Ziemliopłydy — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby — w mniejszych ilościach. W złotych

Żyto I stand.	696 g/l	15.25	15.75
„ II	670	14.75	15.25
Pszonca I	748	21.00	21.75
„ II	726	20.00	20.50
Jęczmień I	678/673 (kas.)	—	—
„ I	649	—	—
„ III	620,5 (past.)	—	—
Owies I	468	14.50	15.00
„ II	445	—	—
Gryka	630	16.50	17.—
„	610	15.75	16.25
Mąka żytnia gat. I	0—50%	28.00	29.—
„ „	I 0—65%	25.00	26.—
„ „	II 50—65%	—	—
„ „	razowa do 95%	18—	19.00
Mąka pszen. gat. I	0—50%	40.50	41.50
„ „	I-R 0—65%	40.—	40.50
„ „	II 30—65%	35.—	36.50
„ „	II-R 50—65%	26.—	27.—
„ „	III 65—70%	—	—
„ „	pastewna	—	—
„ „	ziemniaczana „Superior”	—	—
„ „	„Prima”	—	—
Otręby żytnie przem. stand.	—	8.—	8.50
Otręby pszen. śred. przem. stand.	—	—	—
Wyka	—	—	—
Łubin niebieski	—	11.—	12.—
Słemie lniane b. 90% f-co w. s. z.	—	42.50	43.25
Len trzepany Wolożyn	—	—	—
„ „	Horodziej	—	—
„ „	Traby	—	—
„ „	Miory	—	—
Len czesany Horodziej	—	—	—
Kądział horodziejska	—	—	—
Targaniec moczony	—	—	—
„ „	Wolożyn	—	—

PRACA

POTRZEBNY jest od zaraz ogrodnik do Szkolnego Schroniska Wycieczkowego nad Naroczem. Zgłoszenia przyjmuje Komisja Wycieczkowa K. O. Szk. Wil. w Wilnie, ul. Wolana 10, pok. Nr. 30.

RÓŻNE

NOWOOTWARTA BIBLIOTEKA Teresy Łopuszyńskiej, Wilno, ul. Sniadeckich 3 — (róg Mostowej). Beletrystyka w języku polskim i francuskim. Książki dla dzieci i młodzieży. Nowości powieściowe.

Komisja Wycieczkowa K. O. Szk. Wil. poszukuje KIEROWNIKA do Szkolnego Schroniska Wycieczkowego nad Naroczem. Informację udziela Komisja Wycieczkowa K. O. Szk. Wil. w Wilnie, ul. Wolana 10, pok. Nr. 30.

UNIEWAŻNIA się książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lida na imię Konstantego Kumidora, ur. w r. 1895.

KAMIENIE DO SPRZEDANIA, ul. Garbarska 2. dozorca wskaże.

Proces o przemycony do Wilna skarb hiszpański

Donosiliśmy już o sensacyjnej sprawie przemyconia do Wilna brylantowego skarbu z Hiszpanii.

Na ostatnim posiedzeniu gospodarczym Sądu Okręgowego w Wilnie wyznaczony został termin rozprawy. Odbę

dzie się ona w dniu 7 października br. w głównej sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Wilnie.

W obronie oskarżonych wystąpi 10 adwokatów. (c).

Zabrali z wozu kilka paczek towaru

Mieszkaniec wsi Nowa Tarasowszczyzna, Hilary Alancewicz wracał furmanką z Wilna, woząc towary bławatne i galanterijne. Na drodze pomiędzy wsiami Rakańce i Łopatowszczyzna został on na

padnięty przez dwóch zbirów. Obezwładniony Alancewicz zabrali oni z wozu kilka paczek towaru, ogólnej wartości 100 zł.

Sprawy zbiegli do lasu.

Kradzież w plebanii i zagadkowy motocykl

W plebanii w Żupranach dokonano kradzieży. Złodzieje przedostali się do wnętrza przez okno i skradli na szkodę ks. prefekta Bronisława Sakowicza sutanę oraz inne rzeczy, wartości ponad 100 zł.

lewskiego z Oran oraz Piotra Walukiewicza z Olkienik. Rzeczy skradzionych ks. prefektowi przy nich coprawda nie znaleziono, ujawniono natomiast w mieszkaniu Wasilewskiego motocykl marki „Bauer”, z którego pochodzenia W. nie mógł się wy tłumaczyć. (c).

Policja aresztowała pod zarzutem dokonania tej kradzieży Bronisława Wasi-

WILNO
IV Targi Północne w Wilnie
od 17 września do 2 października 1938 r.
Eksponaty: Przemysłu i Handlu, Rolnictwa - Rzemiosła, Wystawa higieny i zdrowia, Wystawa hodowlana: a) konie, b) drób, c) zwierzęta futerkowe, Pokaz i zakup koni dla wojska, „Luna-Park”, imprezy rozrywkowe.
Teren 7 ha. Ostatnie Targi zwiedziło przeszło 150.000 osób.
Karty uczestnictwa dla zwiedzających upoważniające do 75%-ej zniżki kolejowej w cenie 2,70 zł.; — na woj. wileńskie, Lidę i Grodno 1,40 zł. — do nabycia w Biurze Targów Północnych, Wilno, ul. Legionów 2, w godz. 9—14 i 18—19, telefon 28-03 i w Oddziałach „Orbisu”.
Eksponaty adresować: „Targi Północne”.

1 KŁG MYDEŁ SPORT DO PRANIA
KAWALEK MYDEŁ TOALETOWEGO
Kładąc wszędzie mydła SPORT w opakowaniu

SKŁAD FABRYCZNY W WILNIE
D/H „REPREZENTANT”, Wielka 30
NOWOGRODZKIE

UWAGZE NABYWCÓW PLACÓW W M. NOWOJELNIA. Na hipotece maj. Nowojelnia cięży dług na naszą, Bajraszewskich, rzecz w wysokości około 40.000 zł. Place nabyte bez porozumienia się z nami będziemy licytować. Wilno, ul. Żeligowskiego 6—5.

BARANOWICKIE

RADIOOBIORNKI — detektorowe na głośnik i słuchawki, oraz lampowe superheterodyny poleca Zakład Radio-Techniczny N. i F. Kudelskich, Baranowicze, ul. Szepetyckiego Nr. 34 b. (w podwórzu). Tamże montaż, naprawa i ładowanie akumulatorów samochodowych, motocyklowych i radiowych.

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „ZJEDNOCZENI ROLNICY” w Baranowiczach, ul. Wileńska 16 (składy zbożowe ul. Szosowa 220) zakupuje w każdej ilości wszelkie ziemliopłydy. Dostarcza: wszelkie nasiona zbóż ozimych, drzewka owocowe i wszelkie ma szyny i narzędzia rolnicze. Prowadzi sprzedaż cementu, wapna i innych materiałów budowlanych, oraz węgla kamiennego.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie składające się z 7 pokoi i kuchni ze wszelkimi wygodami — w całości lub częściowo. Dowiedzieć się: B-cia Zuchowiczy, Baranowicze, ul. Senatorska Nr. 5.

Kupujemy każdą ilość tegorocznego MIODZU, dojrzałych SERÓW litewskich i GRZYBÓW suszonych.
Płacimy najwyższe ceny
Spółka Chrześcijańska
„EKONOMIA”
Baranowicze, ul. Szepetyckiego 50
telefon 97

Od Administracji

Administracja nie przyjmuje odpowiedzi za termin ogłoszenia oraz za zgubę lub zniszczenie matrycy i klisz. Zastrzeżenie nie miejsce obowiązuje Administracji; tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone 25% drożej. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. — Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dnia 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. — Wydawnictwo zastrzeżenie sobie prawo nieumieszczenia całego ogłoszenia, względnie jego części bez podania powodów. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się.

LEKARZE

DR MED. JANINA
Piotrowicz Jurczenkova
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR MED.
Zygmunt Kudrewicz
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—7.

ZAKŁAD RENTGENOLOGICZNY I GABINET FIZYKALNEJ TERAPII
Drów L. i J. Iwanterów
ZOSTAŁ PRZEPROWADZONY na ul. Mickiewicza 19 m. 10, tel. 963 (v.s-a-v.s. Hotelu Bristol)

DOKTOR
Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul. Wileńska Nr. 28 m. 3, tel. 277.

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a—3, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

Kupno i sprzedaż

OKAZYJNIE z powodu wyjazdu sprzedam dom drewniany (plac 16.000 m kw.). O warunkach dowiedzieć się, ul. Kowieńska 4.

SPRZEDAJE SIĘ działka 5 i pół ha. — 4 km. od Wilna. Dowiedzieć się: Ludwiska 4, sklep spożywczy.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazylińska 35, tel. 169; Lidz, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Brześć n/B, Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wolożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Em. Plater 44, Równe — 3-go Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/1.

CENA PRENUMERATY miesięcznej: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2,50, na wsi, w miejscowościach, gdzie niema urzędu pocztowego ani agencji zł. 2,50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-lamowy, za tekstem 10-lamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—19

